VIII kadencja



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Finansów Publicznych (nr 469)**

z dnia 4 lipca 2019 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Finansów Publicznych (nr 469)

4 lipca 2019 r.

Komisja Finansów Publicznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Andrzeja Szlachty (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– poprawki zgłoszone w trakcie drugiego czytania do projektu ustawy o zmianie ustawy o wsparciu kredytobiorców znajdujących się w trudnej sytuacji finansowej, którzy zaciągnęli kredyt mieszkaniowy oraz ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych (druki nr 1863 i 3247);

– poprawki zgłoszone w trakcie drugiego czytania do projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3499, 3500 i 3557);

– poprawki zgłoszone w trakcie drugiego czytania do projektu ustawy o zmianie ustawy o biegłych rewidentach, firmach audytorskich oraz nadzorze publicznym oraz niektórych innych ustaw (druk nr 3481);

– poprawki zgłoszone w trakcie drugiego czytania do projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, ustawy o świadczeniach rodzinnych oraz ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (druk nr 3551 i 3591);

– wnioski o skierowanie rządowych projektów ustaw:
– Ordynacja podatkowa (druk nr 3517),
– o Rzeczniku Praw Podatnika (druk nr 3516),
– Przepisy wprowadzające ustawę – Ordynacja podatkowa i ustawę o Rzeczniku Praw Podatnika (druk nr 3518)

do podkomisji stałej do spraw monitorowania systemu podatkowego.

W posiedzeniu udział wzięli: **Paweł Mucha** sekretarz stanu, zastępca szefa Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej wraz ze współpracownikami, **Leszek Skiba** i **Piotr Nowak** podsekretarze stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Marcin Mikołajczyk** zastępca dyrektora Departamentu Bankowości Komercyjnej i Specjalistycznej Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego wraz ze współpracownikami, **Mariusz Golecki** członek Komisji Kodyfikacyjnej Ogólnego Prawa Podatkowego, **Elżbieta Stelmach** dyrektor w Banku Gospodarstwa Krajowego wraz ze współpracownikami, **Jerzy Bańka** wiceprezes Związku Banków Polskich wraz ze współpracownikami, **Barbara Misterska-Dragan** prezes Krajowej Rady Biegłych Rewidentów wraz ze współpracownikami, **Iwona Osińska** dyrektor do spraw administracyjnych i promocji Polskiej Izby Paliw Płynnych wraz ze współpracownikami, **Leszek Wiwała** prezes-dyrektor generalny Polskiej Organizacji Przemysłu i Handlu Naftowego, **Adrian Zwoliński** ekspert w Departamencie Prawnym Konfederacji Lewiatan, **Arkadiusz Szcześniak** prezes Stowarzyszenia Stop Bankowemu Bezprawiu wraz ze współpracownikami, **Marek Popowicz** przedstawiciel Fundacji Kup Franki.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ksenia Angierman-Kozielska, Anna Woźniak, Łukasz Żylik** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Wojciech Białończyk, Łukasz Kasiak, Jacek Markiewicz, Adam Niewęgłowski, Jacek Pędzisz** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dzień dobry. Witam państwa. Otwieram kolejne posiedzenie Komisji Finansów Publicznych.

Stwierdzam kworum.

Porządek dzienny posiedzenia przewiduje, w punkcie pierwszym, rozpatrzenie poprawek zgłoszonych w trakcie drugiego czytania do projektu ustawy o zmianie ustawy o wsparciu kredytobiorców znajdujących się w trudnej sytuacji finansowej, którzy zaciągnęli kredyt mieszkaniowy oraz ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych (druki nr 1863 i 3247); w punkcie drugim, rozpatrzenie poprawek zgłoszonych w trakcie drugiego czytania do projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz niektórych innych ustaw; w punkcie trzecim, rozpatrzenie poprawek zgłoszonych w trakcie drugiego czytania do projektu ustawy o zmianie ustawy o biegłych rewidentach, firmach audytorskich oraz nadzorze publicznym oraz niektórych innych ustaw; w punkcie czwartym, rozpatrzenie poprawek zgłoszonych w trakcie drugiego czytania do projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, ustawy o świadczeniach rodzinnych oraz ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych; w punkcie piątym, rozpatrzenie wniosków o skierowanie rządowych projektów ustaw: Ordynacja podatkowa, o Rzeczniku Praw Podatnika, Przepisy wprowadzające ustawę – Ordynacja podatkowa i ustawę o Rzeczniku Praw Podatnika do podkomisji stałej do spraw monitorowania systemu podatkowego. Czy są uwagi do zaproponowanego porządku dziennego? Wobec niezgłoszenia uwag stwierdzam przyjęcie porządku.

Bardzo serdecznie witam naszych gości w osobach pana Piotra Nowaka, podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów. Witam pana ministra. Witam pana Leszka Skibę, podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów. Również witam pana ministra. Witam pana Pawła Muchę, sekretarza stanu w Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Witamy pana ministra. Witam pana Jerzego Bańkę, wiceprezesa Związku Banków Polskich. Witam pana prezesa. Witam wszystkie osoby, które są na tej sali, które towarzyszą panom ministrom, przedstawicieli strony społecznej. Witam państwa posłów.

Przystępujemy do realizacji pierwszego punktu porządku dziennego. Wczoraj na posiedzeniu plenarnym odbyło się drugie czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o wsparciu kredytobiorców znajdujących się w trudnej sytuacji finansowej, którzy zaciągnęli kredyt mieszkaniowy oraz ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych. W czasie drugiego czytania zostały zgłoszone trzy poprawki. Sejm skierował ustawę wraz z poprawkami do Komisji w celu przygotowania dodatkowego sprawozdania.

Rozpatrzenie poprawek odbędzie się zgodnie ze znanym porządkiem: uzasadnienie poprawki przez posła zgłaszającego, ewentualne wystąpienie przedstawiciela rządu, uwagi przedstawicieli Biura Legislacyjnego dotyczące konsekwencji przyjętych poprawek, ewentualne głosy za i przeciw, głosowanie poprawki.

Proszę państwa, przystępujemy do rozpatrzenia poprawek. Macie państwo wydrukowane poprawki. Przystępujemy do omówienia poprawek. Bardzo proszę posła wnioskodawcę, pana posła Tadeusza Cymańskiego o przedstawienie poprawek. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Panie przewodniczący, będę się starał przedstawić to w sposób syntetyczny i zrozumiały, nawiązując jedynie bardzo ogólnie do historii całego projektu, przypominając również ogólnie pierwotny projekt ustawy zawarty w druku oznaczonym nr 1863.

Ustawa, której inicjatorem jest Prezydent RP, jest ustawą, która w swoim założeniu zmienia ustawę, która istnieje, która funkcjonuje na etapie OIOM-u. Jest to ustawa, która funkcjonuje w bardzo znikomym zakresie. Dość powiedzieć, że na zgromadzoną kwotę około 600 mln zł – tak szacowana jest ta wielkość – przeznaczoną na wsparcie, na pomoc zgłoszono pięćdziesiąt, nie 50 tys., tylko pięćdziesiąt, kilkadziesiąt wniosków.

W tej chwili nawet jest 500. Może się pomyliłem, cytuję to, co pojawiło się w debacie. Tak czy inaczej jest to śladowe wykorzystanie. W ustawie jest mowa o wsparciu. Jest ona ustawą, która została przyjęta na końcu kadencji naszych poprzedników. Pan prezydent doszedł do wniosku, że ustawę tę należy zmienić, wzbogacić, ulepszyć, co zrozumiałe.

Dlaczego? Nie chcę za dużo opowiadać, ale na czym polega to, że tamta ustawa jest w tak znikomym stopniu wykorzystana, dlaczego tak słabo funkcjonuje? Użyłem nawet porównania z oddziałem intensywnej terapii. Praktycznie nie działa. Dlaczego? Są różne powody. Główny powód, w moim głębokim przekonaniu, i myślę, że nie tylko moim, jest taki, że kryteria dostępu, warunki, które były i są określone w ustawie, warunki skorzystania z pomocy były na tak wyśrubowanym poziomie, że korzystać z owej możliwości mogły, i na dobrą sprawę do dzisiaj mogą, tylko i wyłącznie bardzo, podkreślam, bardzo nieliczne rodziny.

Jeżeli miałbym mówić o konkretach, jeżeli kryterium dostępu do ustawy stanowi dochód mniejszy niż kwota określona w ustawie o pomocy społecznej, a na dzisiaj jest to 528 zł, to drodzy państwo, ile jest rodzin, nawet w grupie ubóstwa, które mają dochód poniżej 528 zł? Nie używałem języka, że taka ustawa, taka pomoc to przecież jest kpina, ktoś może powiedzieć, że nawet jest to szyderstwo. Pan prezydent proponuje zmienić wskaźniki. Drugim wskaźnikiem był tzw. wskaźnik DTI, czyli stosunek wielkości raty kapitałowej plus odsetki do dochodów rodziny. Jeżeli rata, czyli obciążenie kredytowe było wyższe niż 60% dochodów w rodzinie – chodziło o relację pomiędzy dochodami a obciążeniami z kredytu hipotecznego, mieszkaniowego – było to drugie kryterium. Było też trzecie kryterium. Wszystkie były połączone słowem „lub”, dlatego że nie była to koniunkcja, tylko alternatywa. Trzecie kryterium było takie, że jeden ze współmałżonków ma status bezrobotnego. Tutaj można przytoczyć stare powiedzenie, że piesek jest pogrzebany, ale takie są fakty.

Co zmienia ta ustawa w tej części, która już istnieje, w części wsparcia, w części pomocowej? Jeżeli to porównamy, jest tutaj bardzo duża zmiana. Na dzień dzisiejszy, dotychczas rodzina, klienci, kredytobiorcy, którzy mają kredyty złotówkowe, jak również kredyty denominowane – wsparcie dotyczy wszystkich klientów kredytów hipotecznych – mogli korzystać, mają możliwość korzystania przez 18 miesięcy, przez półtora roku z kwoty maksymalnie do 1500 zł. W proponowanej zmianie, w ustawie, która ma być przyjęta, kwota miesięcznego wsparcia jest podniesiona maksymalnie do 2000 zł, ale okres jest do trzech lat, a więc jest podwojony. Summa summarum osiemnaście razy półtora oznacza, że dzisiaj klient maksymalnie może skorzystać z kwoty 27 tys. zł w nominale. Prezydent proponuje w swoim projekcie, a my to przyjęliśmy w sprawozdaniu Komisji, żeby maksymalna pomoc była przez 36 miesięcy po 2000 zł, co daje 72 tys. zł.

Bardzo ważne są również szczegóły. Mówiliśmy o tym w trakcie dyskusji, debaty, że jeżeli klient, kredytobiorca skorzysta z pomocy przez trzy lata co miesiąc w wysokości maksymalnie 2000 zł, to potem będą dwa lata karencji, kiedy nie będzie musiał spłacać nieoprocentowanej, powtórzmy, nieoprocentowanej pożyczki, dlatego że tak naprawdę jest to pożyczka zwrotna. Następnie jest to rozłożone na dwanaście lat, czyli na 144 raty. Licząc od początku pomocy, trzy plus dwa plus dwanaście, jest to 17 lat. Wszyscy wiemy, nie trzeba być ekonomistą, co to jest inflacja.

Na koniec bardzo ważny szczegół. Co się proponuje? Ku mojemu zdziwieniu, niemiłemu zdziwieniu – muszę tutaj dodać komentarz – banki oceniły to krytycznie. Faktem jest, że jest proponowany automatyzm, który ma mieć formę pewnej zachęty. Jeżeli klient spłaci 100 rat, ostatnie 44 raty są umarzane. Jakbyśmy zrobili symulację przy założeniu przyzwoitej – daj nam taką Boże – inflacji na poziomie 2–3%, to tak czy inaczej, przy takiej prognozie oznacza to, że realna spłata kwoty 72 tys. zł w nominale, z której ktoś skorzysta, będzie na poziomie 20–30%. Ktoś może przyjąć inne założenia, wtedy wyjdzie inny wynik.

To rzeczywiście jest istotna zmiana, powiedziałbym nawet, że ogromna zmiana. Nie przyjmuję na poważnie, kładę to na karb zacietrzewienia politycznego, wypowiedzi opozycji, która się z tego śmieje, a nawet kpi, żartuje i mówi, że jest to nic. Może dla kogoś, kto ma duże pieniądze albo jest rozpalony politycznie, to jest nic, ale tak naprawdę jest

to istotna pomoc. Przede wszystkim każda ocena jest porównaniem, jest odniesieniem się do czegoś. Powiedziałem, jak można traktować dzisiejsze wsparcie.

Proszę państwa, w ustawie proponuje się trzy kryteria dostępu do pomocy. Pierwsze to status bezrobotnego, jeżeli jeden z kredytobiorców jest bezrobotny. Drugie to, kiedy wskaźnik DTI wynosi 50%, a więc jest poprawa z 60% na 50%. Trzecie, uwaga, kiedy dochód na osobę w rodzinie jest niższy niż dwukrotność kwoty dla pomocy społecznej. Oznacza to, że będzie z tego mógł skorzystać klient, rodzina, w której dochód na osobę będzie mniejszy niż 1056 zł na dzisiaj.

Muszę być tutaj trochę kąśliwy. Nieporozumieniem jest pismo banków. Jest to chyba niepotrzebne, jest to chyba wielkie nieporozumienie. Banki piszą, że takie rozwiązanie może umożliwić korzystanie z przewidzianego projektem ustawy zerowego oprocentowania wsparcia przez gospodarstwa, które nie znajdują się w trudnej sytuacji finansowej. Jest to jakieś kompletne nieporozumienie. Uważam, że rodziny, w których dochód jest poniżej 1056 zł miesięcznie, to nie są rodziny w średniej... Proszę państwa, mamy twarde dane, że dzisiaj w Polsce rozporządzalny przeciętny dochód na osobę w rodzinie, w gospodarstwie domowym wynosi ponad 2500 zł. Jak powiedziałem, to znacznie poprawia, ale naprawdę jesteśmy w strefie ubóstwa, w strefie bardzo trudnej sytuacji ludzi, którzy mają, muszą mieć problemy w spłacie. Chyba nikt tego nie zakwestionuje.

To tyle. Nie znalazłem tutaj zrozumienia. Z różnych powodów sprawa może się... Jest to jednak inny temat. Chciałbym zasygnalizować, może bardziej osobiście, że jeżeli znajdę poparcie wśród posłów, naszych czy opozycji (na tym etapie nie możemy tego zrobić) to uważam, że należy bardzo poważnie rozważyć możliwość, żeby z projektu usunąć dziedzictwo przeszłości. Nie wiem, jak się to stało, ale nasi poprzednicy z opozycji w czasach, kiedy ustawa była pierwotnie przyjmowana, jako jedną z przesłanek umieścili sam fakt bezrobocia jednego ze współmałżonków. Nie trzeba dużej wyobraźni, żeby zauważyć, że jeżeli takie brzmienie ustawy zostanie w Senacie i pójdzie do podpisu, oznacza to, że rodzina z dwójką dzieci i z dochodem 6000 zł nie będzie mogła z tego skorzystać, natomiast małżeństwo z dochodem 60 tys. zł bez dzieci będzie mogło skorzystać, jeżeli żona jest bezrobotna. Proste, ale jest to już margines. Jest to całkiem inny temat, dlatego że mamy tutaj nie koniunkcję, tylko mamy alternatywę „lub”. To wcale nie jest przesada, to jest fakt, to jest elementarna logika. Konsultowałem to.

Teraz druga część, która najbardziej ciekawi i budzi najwięcej emocji. Otóż w projekcie ustawy prezydenckiej znalazła się część, którą umownie najpierw nazywaliśmy częścią restrukturyzacji, a w drugim brzmieniu po zmianach częścią konwersji. Chodzi o to, że w ustawie była i jest poczyniona próba pewnej ogólnie zdefiniowanej pomocy dla klientów, ale nie wszystkich, nie klientów kredytów złotówkowych i denominowanych w walutach obcych, umownie, nieelegancko nazywanych frankowiczami. Chodzi o to, że w projekcie przygotowano, stworzono projekt funduszu, który nazwaliśmy funduszem konwersji. Polegałby on mianowicie na tym, że przy pewnych procedurach, przy pewnych założeniach instytucjonalnych banki musiałyby gromadzić pewne pieniądze. Wskaźnik wynosił 0,5% kwartalnie, czyli byłoby to około 2%. Następnie w ścisłym czasie miałyby obowiązek przygotować propozycje pewnej konwersji, pewnej zmiany umowy, w założeniu pewnego polepszenia.

Jest to propozycja, która na dzień dzisiejszy znajduje się w projekcie, jeszcze przed poprawkami, które przedkładam do rozpatrzenia. 2% rocznie od obliga dzisiaj szacowanego na 100 mld zł to 2 mld zł. Sprawa ta nie spotkała się z poparciem, z pozytywnym odbiorem. Przez cały czas procedowania i dyskusji była krytykowana, ponieważ nie jest to propozycja ani rozwiązanie na miarę oczekiwań, tych oczekiwań, które były wyrażane wielokrotnie, oczekiwań dosyć rozbudzonych i dosyć oczywistych, ponieważ pewne rozprawy sądowe, skarga w trybunale europejskim, wszystko to wskazuje, że w praktyce udzielania kredytów pretensje, żale, protesty, procesy środowiska kredytobiorców w walutach były i są, mają miejsce.

Uważam, moim zdaniem, i tak chcę to przedstawić Wysokiej Izbie, a tej chwili Wysokiej Komisji, w tej sytuacji, wobec dyskusji, kontrowersji, również w przededniu bardzo ważnego, a po publicznym wyłuszczeniu, ogłoszeniu stanowiska przez rzecznika Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej byłoby bardzo źle, gdyby upływający czas,

a upłynęło go już dużo, za co jestem krytykowany, nie bez racji, dlatego że rzeczywiście ustawa rodzi się w bardzo dużych bólach i po upływie bardzo długiego czasu, ale jednak jest w tej wersji... Uważam, że strona wsparcia, pomocy dla bardzo wielu, nie wątpię, że przy tych kryteriach, uwzględniając jeszcze poprawki, jest wyciągniętą ręką. W Polsce jest bardzo wiele małżeństw, które mają dochody bardzo niskie, często mają rodziny i borykają się ze spłatą kredytu. Jest to autonomiczne i niezależne od sporów i problemów dotyczących banków i warunków udzielania, w ogóle ustalania i spłat, całego problemu frankowiczów. Myślę, że należy to do oceny Komisji i Sejmu. W przekonaniu moim i kolegów – dlatego to złożyliśmy – jest to rozwiązanie roztropne, rozwiązanie, które nie zamyka drogi dochodzenia sprawiedliwości, rekompensat, ekwiwalentów dla tych, którzy zostali pokrzywdzeni, stracili, byli źle potraktowani. Mówimy tutaj o klauzulach abuzywnych. Jednocześnie otwiera, przyspiesza to pomoc dla tych rodzin, które mają ciężko, a nie mogą skorzystać z pomocy, z pomocy istotnej i wymiernej. Bardzo precyzyjnie to państwu wyliczyłem. Naprawdę każdy ma swoje życie i swoje dochody, ale nie trudno się zorientować. Nie będę się rozgadywał. Banki twierdzą, że automatyczne umorzenie 44 rat po 100 ratach w przypadku maksymalnej pomocy to 22 tys. zł na czysto. Jednak jest to umorzenie. Jeżeli ktoś ma lepsze propozycje, niech je formułuje.

Dla ścisłego obrazu chciałbym jeszcze powiedzieć, uprzedzając pytania – powiem to w swoim imieniu oraz imieniu mojej podkomisji i Komisji Finansów Publicznych – chciałbym obwieścić, że nikomu, ani środowisku frankowiczów, ani mojej podkomisji czy Komisji, ani ministrom pana prezydenta, ani bankom polskim nie udało się, nikt nie zaproponował rozwiązań dotyczących funduszu konwersji, które ustalałyby jakieś reguły czy parametry pomocy. To było i nigdy nie ukrywaliśmy tej pewnej niedoskonałości. Jest to podnoszone.

Nie jestem prawnikiem. Bądź mądry i pisz wiersze. Można dyskutować. Banki podnoszą, że brak kryteriów stwarza określone wątpliwości prawne. Wątpliwości były, dlatego że nie jest to łatwy temat, jest to bardzo trudny temat. Niemniej nie przesądzajmy, w którą stronę, jakie będzie orzeczenie trybunału, jakie będą orzeczenia polskich sądów. Orzeczenia były różne, niektóre bulwersujące i zaskakujące. Jeden sąd uznał np. że jeżeli klient zapłacił pierwszą ratę, to znaczy, że zaklaskał i uznał, że wszystko jest OK. Taki werdykt zapadł w polskim sądzie. Wiem to z różnych źródeł. Było to bulwersujące i skandaliczne. Sytuacja jest napięta.

Można powiedzieć, że sprawa ta niczego nie załatwia, ale ma jeden walor. Pozwala przyjąć ustawę i w jak najszybszym czasie zwrócić się z pomocą do bardzo, bardzo wielu rodzin. Powiem nawet jeszcze więcej. Uważam, że to już Senat... Apeluję do banków, ponieważ mówimy o pieniądzach. Pojawiają się tutaj różne, daleko na wyrost posunięte tezy, dlatego że wykreślenie, co proponuję w poprawkach, funduszu konwersji na ten moment, tylko w tym zakresie, tylko w tym kontekście oznacza brak konieczności wydatkowania półprocentowych kwot przez banki. Można powiedzieć, że jest to konkretna oszczędność, uzysk, nawet zysk, w każdym razie mniejsze koszty po ich stronie.

W tym samym momencie uważam, że z różnych względów, również tych, o których mówię, można się zastanowić nad kryteriami, które proponuje pan prezydent, podkreślam jeszcze raz, podwojenia kwoty dostępu. Jest to istotna zmiana, ale aż się prosi, narzuca pytanie, czy jest to wystarczające. Obawiam się – jest to moje osobiste odczucie – że w polskich realiach, w dzisiejszych realiach może to być bardzo korzystna zmiana, obejmująca dużo więcej rodzin, ale nie tyle, ile by mogła. Uważam, że próg ubóstwa jest trochę wyżej niż podwójna kwota pomocy społecznej. 1056 zł to naprawdę bardzo niska kwota. Mówię o realiach rynkowych. Niemniej to już pozostawiam Wysokiej Izbie, dlatego że dzisiaj musimy się odnieść do konkretnych poprawek, do konkretnych zmian, dać odpowiedź, panu marszałkowi przekazać stanowisko Komisji Finansów Publicznych.

Nie wiem, czy w skrócie... Przepraszam, że jest taki krótki. Chociaż nie wiem, może jest za długi. Wydaje mi się, że przedstawiłem to, co jest sentencją. Konkludując, proponujemy, żeby do Sejmu, a następnie do Senatu poszedł projekt ustawy po zmianach, po korektach, ale bez funduszu konwersji. Stąd trzy poprawki – mówię już w pigułce – właściwie oznaczają wykreślenie tego w nazwie, w przepisach, w poszczególnych artykułach wraz z kon-

sekwencjami prawnymi. Krótko mówiąc, ustawa staje się tym, co jest w brzmieniu przepisów, wraca do korzeni, ale wzmocniona, lepsza. Jest dużo więcej pieniędzy.

Umknęła mi jeszcze jedna uwaga. Jest pewna szczególna kategoria klientów, którzy w desperacji, w dramacie postanowili sprzedać to przeklęte mieszkanie czy dom, bo już nie wyrabiali, bo już były takie długi, że koniec, nie wyrabiali. Sprzedają i okazuje się, że cena na rynku jest mniejsza niż obligo zadłużenia. Ustawa ta, co jest jej walorem, pozwala pieniądze w kwocie 72 tys. zł wykorzystać nie tylko na spłatę kredytu, ale też na spłatę różnicy, na wyjście z tego małego piekiełka, w które wpędził zły los, lekkomyślność, nie wiem, różne powody, cwaniactwo banków, gdyż i takie było. Nie jestem sędzią. Niemniej to też jest walor. Ustawa ma pozytywne strony, za co dziękuję obecnemu tutaj panu prezydentowi za pośrednictwem pana ministra. Uważam, że jest to bardzo dobra inicjatywa. Wiem, że nie zadowala wielu ludzi, ale jest bardzo dobra. Jeżeli ktoś tak krytykuje, to niech spojrzy na to, co było kiedyś przyjęte. Ocena przy porównaniu musi tutaj wypaść pozytywnie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję za wprowadzenie. Chciałbym prosić Biuro Legislacyjne o krótką informację, dlaczego z przyczyn legislacyjnych z trzech poprawek powstało siedem poprawek. Chciałbym, żeby dla państwa posłów było to jasne. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne. Pan mecenas.

Legislator Łukasz Kasiak:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo, jak pan przewodniczący oraz pan przewodniczący Cymański słusznie zauważyli, klub Prawa i Sprawiedliwości zgłosił trzy poprawki. Ze względów legislacyjnych Biuro Legislacyjne musiało rozpisać poprawki w odniesieniu do konkretnych artykułów. Dlatego poprawki zostały podzielone i jest ich więcej, ale tylko w tym znaczeniu, że są zawarte w pkt 1–7.

Biorąc pod uwagę intencję wnioskodawców proponujemy, żeby poprawki nr 1–5, które są związane z wykreśleniem funduszu konwersji rozpatrywać łącznie. Natomiast poprawki nr 6 i 7 dotyczą co do zasady terminu wejścia w życie. Wobec tego poprawki nr 6 i 7 także proponujemy rozpatrywać łącznie w ramach oddzielnego głosowania. Proponujemy zatem dwa bloki, poprawki nr 1–5 i poprawkę nr 6 razem z poprawką nr 7. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję za tę informację. Proszę wnioskodawcę o przedstawienie poprawek nr 1–5, które będziemy głosować łącznie. Bardzo proszę, pan poseł wnioskodawca. Rozpatrujemy poprawki. Muszą one być przedstawione.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO-KO):

A to co było?

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

To było ogólne wprowadzenie do ustawy. Bardzo proszę.

Wiceprezes Stowarzyszenia Stop Bankowemu Bezprawiu Robert Wajgel:

Przepraszam, panie przewodniczący, strona społeczna chciała zabrać głos. Tutaj kolega podnosił rękę.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo przepraszam, prowadzę obrady.

Wiceprezes Stowarzyszenia Stop Bankowemu Bezprawiu Robert Wajgel:

Dlatego przeprosiłem, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Są poprawki zgłoszone podczas drugiego czytania. Poprawki muszą być przedstawione Wysokiej Komisji.

Wiceprezes Stowarzyszenia Stop Bankowemu Bezprawiu Robert Wajgel:

Panie przewodniczący, nalegam. Zgłaszał się kolega prezes Stowarzyszenia Stop Bankowemu Bezprawiu.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Nie udzieliłem panu głosu. Bardzo pana przepraszam.

Wiceprezes Stowarzyszenia Stop Bankowemu Bezprawiu Robert Wajgel:

Dlatego przeprosiłem bardzo, że zabieram głos.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Proszę przerwać wypowiedź. Proszę przedstawić poprawki.

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Wszyscy mają przed sobą brzmienie poprawek. Nie wiem, czy generalne uzasadnienie właściwie syntetycznie przedstawiłem. Natomiast poszczególne legislacyjne zmiany nr 1, 2, 3, 4 i 5 w praktyce, mówiąc językiem ulicznym, ale zrozumiałym, polegają na tym, że z ustawy wykreślamy, wyrzucamy, eliminujemy wszystko, co łączy się z funduszem konwersji wraz z konsekwencjami. Dlatego jest pięć poprawek ze względów legislacyjnych. Tak to wygląda, tak to jest. Mogę po kolei czytać.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Panie pośle, formalnie musimy sprawdzić każdą poprawkę, musimy poznać stanowisko Biura Legislacyjnego i wnioskodawcy.

Poprawka nr 1. Jakie jest stanowisko pana ministra w stosunku do zaproponowanej poprawki.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO-KO):

Są pytania.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Pytania będą, jak będą przedstawione poprawki. Po kolei. Poprawka nr 1. Stanowisko pana ministra jako wnioskodawcy projektu.

Sekretarz stanu, zastępca szefa Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Paweł Mucha:

Pozostawiam do uznania Wysokiej Komisji.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Stanowisko Biura Legislacyjnego do poprawki nr 1.

Legislator Łukasz Kasiak:

Dziękuję bardzo. Mamy tylko dwie uwagi redakcyjne. W art. 1 w ust. 1 w pkt 1, któremu proponuje się tu nadać nowe brzmienie, na końcu mamy wyrazy „korzystania z tego wsparcia". Zaimek „tego" jest niepotrzebny, dlatego że chwilę wcześniej mamy wprowadzony skrót „zwanego dalej «wsparciem»". W związku z tym proponujemy tutaj wprowadzenie odpowiedniej korekty.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo proszę, żeby panie mi nie przeszkadzały, dlatego że prowadzę obrady i w tej chwili słucham, co mówi pan legislator. Bardzo proszę. Zaraz panie dostaną głos. Bardzo proszę kontynuować.

Legislator Łukasz Kasiak:

Natomiast w lit. d w poprawce nr 1 jest nadawane brzmienie całej zmianie nr 14. W lit. b i c nadaje się brzmienie ust. 3 i 4. Proponujemy połączenie owych dwóch zmian w jedną literę, w lit. b o brzmieniu „ust. 3 i 4 nadać brzmienie". Są to czysto legislacyjne propozycje. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Stanowisko wnioskodawcy do zgłoszonych uwag.

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Zgadzam się.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Jest zgoda. Pytania do poprawki nr 1. Pani poseł Krystyna Skowrońska.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO-KO):

W związku z wypowiedzią pana posła Cymańskiego jako wnioskodawcy chciałabym, żeby pan poseł wnioskodawca odpowiedział na następujące pytania. Pytanie pierwsze. Ustawa Platformy Obywatelskiej z dnia 9 października 2015 roku, termin przedłużony w roku 2018 z pominięciem pierwszego czytania w zakresie wprowadzenia przedłużenia obowiązywania ustawy w ustawie o wzmocnieniu nadzoru. To po pierwsze.

Po drugie, z długiego chwalenia przez pana posła zalet prezentowanego rozwiązania pozostaje niewiele. Chciałabym, żeby pan poseł Cymański, który w swoim długim i kwiecistym wywodzie mówił o zaletach rozwiązania... Chciałabym przedstawić argumenty. W roku 2015, kiedy wprowadzano tę ustawę, wsparcie wynosiło 1500 zł, a minimalna płaca wynosiła 1750 zł. W roku 2019 wsparcie wynosi 2000 zł, a minimalna płaca 2250 zł. A zatem wsparcie zarówno w roku 2015, jak i w roku 2019 jest o 250 zł niższe niż płaca minimalna. Argument pana posła dotyczący dobrodziejstwa zwiększenia kwoty, niestety, nie potwierdza się w argumentach rynkowych.

Po drugie, wykreślacie państwo fundusz konwersji. Konwersja kredytu. W trakcie prac, nie tylko dzisiaj, mówiliśmy o ułomności procedury konwersji. Procedura zawarcia nowej umowy pomiędzy klientem a bankiem była nieznana. Podnosiliśmy argumenty, że zasady dokonania konwersji kredytu są bliżej nieokreślone. Nasza uwaga w zakresie konwersji kredytu dotyczyła również faktu, że nie wszyscy klienci niektórych banków, tych, które realizują program naprawczy, będą mogli być beneficjentami takiego rozwiązania.

Argument trzeci, o którym państwo mówicie, dotyczy wpłaty na fundusz wsparcia. Mówicie o pięćdziesięciu kilku umowach dotyczących skorzystania z funduszu wsparcia przy kwocie 600 mln zł, która leży na koncie. To nie jest jedyny argument, o którym państwo powinniście powiedzieć. W tym przypadku chcemy się dowiedzieć, w jakiej kwocie i w jaki sposób, panie pośle, będą wnoszone wpłaty przez banki na fundusz wsparcia kredytobiorców. W poprzednim rozwiązaniu była zasada, że jeżeli fundusz zmniejszy się do 100 mln zł, to w tej dacie zostaje uruchomiony proces dotyczący wsparcia.

Są to uwagi, które – mówiliśmy o tym w swoich wystąpieniach – nie rozwiązują głównego problemu. Ani podkomisja, ani Komisja nie pochyliły się nad tym problemem. Są jeszcze trzy projekty dotyczące rozwiązania głównego problemu braku wsparcia osób znajdujących się w trudnej sytuacji. Nad ich losem pochyliliśmy się w roku 2015. Państwo przez ten okres wcale nie wykazywali troski o owe osoby, nie zmieniali żadnych kryteriów, nie interesowali się również losem osób, do których miała trafić pomoc.

Drugi argument związany między innymi ze sposobem złożenia poprawek, poprawienia ich przez Biuro Legislacyjne. Niekiedy tak się zdarza, w mojej praktyce parlamentarnej zdarzało się tak wielokrotnie, że jeżeli zostały złożone poprawki i nie były zgodne (nie tylko była wykazana intencja) nie były poprawnie sformułowane, to nie zawsze była zgoda na to, żeby w formalny sposób na nowo je zredagować, żeby odpowiadały zasadom techniki legislacyjnej. W tym przypadku rozumiemy państwa intencje, ale tak naprawdę w ustawie kwota 22 tys. zł, o której państwo mówicie, jest pewnego rodzaju rozwiązaniem. Proszę, żeby nikomu, panie pośle Cymański, nikomu nie wmawiać, że ktokolwiek z lekkim sercem pochyla się nad tym. Jeżeli miałby pan to powiedzieć, to bardziej powinien pan zastanowić się, czy państwo pochylili się w odpowiedni sposób nad rozwiązaniami, nad projektami. Trzy projekty odłożyli państwo ad acta, do leżenia, do leżakowania. Podlegają one zasadzie dyskontynuacji, a zatem trzeba będzie wracać do problemu.

Dzisiaj to nie troska w pana wypowiedzi... Chciałabym panu powiedzieć, że jest u nas dużo troski. Pokazaliśmy to w swoim działaniu, głosując za tym, żeby jeden z trzech projektów, które zostają w Komisji, był procedowany. Na etapie decyzji, który z projektów będzie procedowany, to państwo swoimi głosami tak zdecydowali. To nie my. My jako opozycja głosowaliśmy za tym, żeby zająć się tym problemem poważnie. Wiemy, że jest to poważny problem. Wiemy, że państwo złożyliście obietnice, których nie dotrzymaliście. Mamy serce dla sprawy rozwiązania tego problemu. Mamy wielkie serce, a państwo macie dużo frazesów w ustach, gdyż nie przekłada się to na działanie. Państwo mogli-

byście głosami swoich pań i panów posłów dokonać takiego rozwiązania, które mogłoby służyć rozwiązaniu problemu albo przynajmniej zrobić jeden dobry krok. My dzisiaj żadnego kroku, ponieważ państwo... Poproszę pana przewodniczącego, żeby dopuścił do głosu stronę społeczną, ponieważ jest to jedyna szansa, kiedy państwo będą mogli wypowiedzieć się w tej sprawie.

Niestety, bardzo żałuję, że zmarnowaliśmy. Ja sobie nie mam nic do zarzucania. Ja byłam na wszystkich posiedzeniach Komisji i podkomisji, ja pracowałam. Ja wnosiłam o to, że jeżeli są przesłanki po dacie 2015 roku, żeby pracować w tym zakresie i poczynić jeden krok do przodu. Takiego kroku nie zrobiliśmy. Szkoda, bardzo szkoda.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję. Przypominam, że Komisja ma rozpatrzeć siedem poprawek. Mówimy na temat poprawek nr 1–5. Czy ktoś z państwa posłów chciałby się odnieść do omawianych poprawek nr 1–5? Pani poseł Paulina Hennig-Kloska.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (PO-KO):

Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni goście, dzisiaj wyrzucacie państwo pół ustawy. Wobec tego proszę pozwolić stronie społecznej i posłom powiedzieć parę słów. Pracowaliśmy nad ustawą kilka godzin, ostatnio na forum Komisji. Pan minister zachwalał każdą stronę ustawy praktycznie gwarantując, że jest to bardzo dobre rozwiązanie. Dzisiaj wycofujecie się państwo z owych rozwiązań.

Kwestionowaliśmy fundusz konwersji, mówiąc, że jest bardzo małe i nikłe prawdopodobieństwo, że banki i pokrzywdzeni, osoby, kredytobiorcy, którzy dzisiaj spłacają kredyty we frankach szwajcarskich, porozumieją się ze sobą, ponieważ nie porozumieli się przez wiele wcześniejszych lat. Prawdopodobieństwo, że fundusz konwersji będzie funkcjonował, jest praktycznie marginalne.

Ale wy nie szukając innego rozwiązania, rzutem na taśmę na koniec kadencji wycofujecie się z tegoż funduszu. Całą kampanię 2015 roku oparliście między innymi na rozwiązaniu problemów osób posiadających kredyty w walucie obcej, zarówno kampanię w 2015 roku do polskiego parlamentu, jak również całą kampanię pana prezydenta, panie ministrze. Przez cztery lata mamiliście owe osoby, wrzucając kolejne rozwiązania legislacyjne i mydląc oczy, że rozwiążecie jakiś problem. Kończymy kadencję, a wy wycofujecie się nawet z tych nieudolnych zmian i próby pomocy, nie dając nic w zamian.

Chciałabym zapytać, ponieważ bardzo istotne jest, czy pan prezydent faktycznie ten istotny krok wstecz, a w zasadzie wywieszenie białej flagi, w pełni popiera. Pan poseł Cymański powiedział, że zmiany zostały wprowadzone na wniosek pana prezydenta. Z kolei ze strony pana ministra brak jest jednoznacznego stanowiska w sprawie poparcia poprawek. A więc kto tak naprawdę o tym zadecydował?

Mówiliśmy, powtórzę to tutaj, mówiłam to podczas prac w Komisji, że rząd przez ostatnie trzy lata pobrał już ponad 10 mld zł od systemu bankowego, a tak naprawdę od jego klientów w postaci podatku od instytucji finansowych. Są to ogromne pieniądze, jest to ponad 10 mld zł. Pieniądze te powinny być przeznaczane na rozwiązanie problemów systemowych, ponieważ to klienci systemu składają się na to. Jeżeli obiecaliście to klientom banków, którzy dzisiaj z różnych powodów mają problemy ze spłacaniem kredytów walutowych i przez to żyją na gorszym poziomie, to powinniście te obietnice spełnić.

A wy co robicie? Usuwacie jakiekolwiek mechanizmy, nad którymi udawaliście, że pracujecie przez cztery lata. Tak nie można, panie ministrze, traktować obywateli. Jeżeli nie chcecie rozwiązać tego problemu, jeżeli nie potraficie rozwiązać tego problemu, jeżeli uważacie, że tego problemu nie da się rozwiązać, to proszę to dzisiaj obywatelom powiedzieć prosto w oczy, siedząc tutaj na posiedzeniu Komisji, a nie udawać, że robicie super rozwiązanie, które rozwiąże problemy wszystkich kredytobiorców. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę pana ministra o ustosunkowanie się do tej wypowiedzi, która de facto nie była wypowiedzią na temat omawianych poprawek.

Sekretarz stanu, zastępca szefa KPRP Paweł Mucha:

Panie przewodniczący, najpierw jedna kwestia organizacyjna, którą sygnalizowałem obu sekretariatom Komisji, państwu przewodniczącym. Zachodzi kolizja pomiędzy posiedzeniem Komisji Finansów Publicznych, a posiedzeniem, na którym ma być omawiany projekt ustawy o realizowaniu usług społecznych przez Centrum Usług Społecznych. Próbowałem spowodować przesunięcie terminu tamtego posiedzenia Komisji. Od pani przewodniczącej uzyskałem informacje, że jest to niemożliwe. Pierwotnie tamto posiedzenie Komisji ma się rozpocząć o godz. 17.00.

Krótko odnosząc się do materii merytorycznej, chciałbym wskazać, że mamy realne wsparcie, jak trafnie było to zaznaczone w sprawozdaniu pana przewodniczącego Tadeusza Cymańskiego. Mamy takie wsparcie, które umożliwi odblokowanie kwoty ponad 600 mln zł. Na dzisiaj, według danych na koniec pierwszego kwartału 2019 roku, mamy zgromadzoną kwotę 605 mln zł, która może służyć pomocą Polakom kredytobiorcom. Zgodnie z obecną treścią przepisów mamy zawartych bodajże 908 umów, na podstawie których udzielono wsparcia na kwotę 20 mln zł. Jeżeli państwo przemnożycie to sobie odpowiednio, można dojść do bardzo prostej konkluzji, do bardzo oczywistego wniosku, że przyjęcie ustawy przez Wysoki Sejm, przez Wysoki Senat, przez parlament, przedłożenie jej do podpisu panu prezydentowi, będzie skutkowało udzieleniem wsparcia tysiącom Polaków, tysiącom Polaków, którzy będą mieli możliwość skorzystania z funduszu wsparcia przy liberalizacji warunków udzielenia...

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo panią proszę, żeby umożliwiła pani wypowiedź panu ministrowi. Jeszcze raz bardzo panią proszę, gdyż będę musiał panią poprosić, żeby przestała pani przeszkadzać.

Sekretarz stanu, zastępca szefa KPRP Paweł Mucha:

Szanowni państwo, rozszerzamy definicję kredytu mieszkaniowego, ułatwiamy możliwość skorzystania ze wsparcia, wprowadzamy możliwość umorzenia wsparcia w nadzwyczajnej sytuacji, wprowadzamy automatyczne umorzenie w przypadku terminowej spłaty stu rat, wprowadzamy nową instytucję prawną, jaką jest pożyczka na spłatę zadłużenia, podnosimy kwotę globalną do 72 tys. zł. Naprawdę trzeba być bardzo zamożnym człowiekiem i nie mieć wiedzy, jaka jest mediana zarobków w Polsce, żeby powiedzieć, że tego rodzaju wsparcie, które polega na spłacie całej raty przez trzy lata albo maksymalnie 2000 zł miesięcznie, to żadna kwota, to żadna pomoc. Z szacunkiem podnoszę, że do każdej złotówki, która trafi do tych kredytobiorców, którzy są w najtrudniejszej sytuacji, trzeba się odnosić na takiej zasadzie, że jest to wsparcie dla konkretnego kredytobiorcy, dla konkretnej rodziny.

Jeżeli chodzi o kwestie związane w konwersją, to trzeba mieć świadomość dwóch okoliczności. Powiedziałem, że poprawki nr 1–5 pozostawiam do uznania Wysokiej Komisji. Rozumiem uwarunkowania przedstawione przez pana przewodniczącego Tadeusza Cymańskiego. Myślę, że podobnie jak wielu Polaków, czekam na rozstrzygnięcie sprawy C-260/18 w zakresie wniosku o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym, złożonego przez Sąd Okręgowy w Warszawie. Mam przekonanie, że rozstrzygnięcie to będzie odpowiadało treści dyrektywy 93/13, że będzie prokonsumenckie. Bardzo wyraźnie mówię o tym, o czym pan prezydent mówił od samego początku, że nie ma żadnej zgody na stosowanie klauzul abuzywnych, nie ma żadnej zgody na naruszenia prawa przez banki. Tutaj są rozstrzygnięcia sądowe.

Jeżeli natomiast chodzi o państwa, którzy teraz krzyczą, przerywają, utrudniają, co daje też świadectwo...

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Jeszcze raz bardzo państwa proszę. Zachowujmy pewne zasady, jesteśmy w Sejmie.

Sekretarz stanu, zastępca szefa KPRP Paweł Mucha:

Panie przewodniczący.

Wiceprezes Stowarzyszenia Stop Bankowemu Bezprawiu Robert Wajgel:

Panie przewodniczący, nigdy nie dostajemy głosu. Dostaje głos pan Bańka, my nigdy nie dostajemy głosu. To są pana koledzy.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):
Proszę pana, proszę nie krzyczeć.

Wiceprezes Stowarzyszenia Stop Bankowemu Bezprawiu Robert Wajgel:
Bardzo przepraszam, ale taka jest prawda. Z ostatniego posiedzenia Komisji wyszliśmy, ponieważ nie udzielił nam pan głosu, ale pan Bańka i Lewiatan dostali głos.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):
Jest taka zasada.

Wiceprezes Stowarzyszenia Stop Bankowemu Bezprawiu Robert Wajgel:
Pan się kłania panu Bańce, jak pan tylko wejdzie na salę.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):
Jest taka zasada, że do poprawek muszą...

Wiceprezes Stowarzyszenia Stop Bankowemu Bezprawiu Robert Wajgel:
Panie przewodniczący, wy jesteście tutaj dla ludzi, dla Polaków, a nie dla zagranicznych banków. Zrozumcie to wreszcie. Rozumiem, że poobiecywali wam jakieś następne, nie wiem, jakąś pracę po Sejmie. Nie wiem, co wam naobiecywali, ale zacznijcie wreszcie szanować Polaków. Proszę nie używać słów „pomoc", „wsparcie", ponieważ jest to kredyt na następny kredyt. Mamy już tego dosyć. Chodzimy na posiedzenia Komisji od tylu lat, nie dostajemy głosu, wy opowiadacie jakieś brednie.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):
Bardzo pana proszę, żeby przerwał pan wystąpienie, dlatego że nie udzieliłem panu głosu.

Wiceprezes Stowarzyszenia Stop Bankowemu Bezprawiu Robert Wajgel:
Pan nigdy nie udziela nam głosu.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):
W pierwszej kolejności przy projektach ustaw głos zabierają posłowie.

Wiceprezes Stowarzyszenia Stop Bankowemu Bezprawiu Robert Wajgel:
Nie dziwię się. Proszę pana, panie przewodniczący, to jest skutek tego, że pan nigdy nie udziela nam głosu. Sami sobie musimy udzielać.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):
Proszę nie zabierać głosu bez udzielenia.

Wiceprezes Stowarzyszenia Stop Bankowemu Bezprawiu Robert Wajgel:
Ale pan nigdy nie udziela mi głosu, więc jak mam zabrać głos?

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):
Wielokrotnie mieliście państwo głos, a teraz...

Wiceprezes Stowarzyszenia Stop Bankowemu Bezprawiu Robert Wajgel:
Nie, ostatnio wyszliśmy z posiedzenia Komisji, panie przewodniczący, ponieważ w ogóle nie udzielił nam pan głosu. Przez całe posiedzenie Komisji nie dostaliśmy głosu.

Sekretarz stanu, zastępca szefa KPRP Paweł Mucha:
Panie przewodniczący, proszę o umożliwienie mi dokończenia wypowiedzi.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):
Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu, zastępca szefa KPRP Paweł Mucha:
Powiem tak. Przepraszam, kilka osób, które głośno krzyczy, nie przedstawiło żadnych tego rodzaju wywodów, które uzasadniałyby to, żebyście w ten sposób traktowali tysiące Polaków, którzy mogą skorzystać z ustawy. Jeżeli państwu nie odpowiada ta ustawa, nie ma prawnego obowiązku zwrócenia się o to, żeby skorzystać ze wsparcia, ale są tysiące Polaków, którym ustawa może pomóc i dlatego przepisy te należałoby przyjąć.

Jeżeli chodzi o zmiany prawa, mówiłem, podkreślam to po raz drugi, że każdy projekt prokonsumencki, który pojawi się czy to ze strony stowarzyszenia X, Y, Z, czy to ze strony

obywateli, który zostanie przedłożony, który będzie polepszał sytuację prawną kredytobiorców, który będzie zgodny z prawem krajowym, z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej i z prawem europejskim, będzie przez nas popierany. A więc tę niezwykłą energię, którą państwo macie, wykorzystajcie do tego, żeby przedłożyć takie przepisy, takie projekty. Na to także oczekujemy. Absolutnie jest takie zaproszenie.

Jeżeli chodzi o poprawki nr 6–7, zwracam uwagę, że przedstawiciele Banku Gospodarstwa Krajowego podkreślali, że potrzebują około dwóch miesięcy, może więcej – pamiętam to z debaty na posiedzeniu Komisji – na to, żeby przygotować się do stosowania nowych przepisów przy zmianie treści ustawy. Dlatego tego rodzaju poprawka, która zakłada, że ustawa wchodzi w życie od 1 stycznia 2020 roku, moim zdaniem jest poprawką, która jest do przyjęcia, chyba że będziemy mieli wypowiedź ze strony Banku Gospodarstwa Krajowego, jak też fachowych podmiotów ze strony rządowej, że możliwe jest szybsze wejście ustawy w życie. Pamiętam też trafne postulaty pani przewodniczącej Skowrońskiej, żeby ustawa wchodziła w życie najszybciej jak to jest możliwe.

Rozumiem zacietrzewienie polityczne. Rozumiem potrzebę wypowiadania się w sposób uzyskujący poklask tych, którzy w danym momencie protestują, ale nie widzę ratio tego protestu. Jest to dobra ustawa. Apeluję do państwa, do pań posłanek, do państwa posłów, żeby poprzeć tę ustawę, dlatego że nie ma absolutnie żadnego argumentu, który przemawiałby za tym, żeby kwota 600 mln zł była niewykorzystana i żeby ustawa w praktyce nie znajdowała adresatów, żebyśmy nie mieli tych, którzy korzystają ze wsparcia. Beneficjenci oczekują na rozwiązania prawne. Dzisiaj mamy sytuację taką, że dyskusja trwa dwa lata, z ogromnym szacunkiem podchodzę do prac Komisji, ale dyskusja trwa dwa lata. Po dwóch latach dyskusji i pewnie, gdybyśmy zliczyli, kilkudziesięciu posiedzeniach poświęconych tej problematyce... Kiedy podliczymy posiedzenia Komisji Finansów Publicznych, posiedzenia podkomisji i wszystkie dyskusje łącznie, pewnie posiedzeń wyjdzie około dwudziestu. Trudno powiedzieć, ile było debat. Więcej. Wracanie do punktu wyjścia, co ma być formą obstrukcji przeciwko przyjęciu dobrych dla obywatela rozwiązań, moim zdaniem jest nietrafne. Pozwalam sobie wypowiedzieć mój osobisty pogląd. Dajmy szansę temu prawu. Dajmy szansę zastosowania korzystnych dla kredytobiorców rozwiązań. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję panu ministrowi. Proszę państwa, jesteśmy w punkcie uwag do poprawek nr 1–5. Poprawki przyjmują parlamentarzyści, posłowie. Dlatego pytam, kto z państwa posłów chciałby jeszcze zabrać głos. Zgłasza się pani poseł Paulina Hennig-Kloska. Bardzo proszę. Potem pani poseł Krystyna Skowrońska na temat poprawek nr 1–5.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (PO-KO):

Panie przewodniczący, panie ministrze, naprawdę nie wypada. Cała pana wypowiedź była w ogóle nie w temacie, nie odnosił się pan w ogóle do tego, co powiedziałam ja czy pani przewodnicząca Skowrońska. Ani słowa nie powiedziałyśmy przeciwko tym zmianom, które wprowadzacie na plus rozwiązań, żeby fundusz wsparcia był bardziej wykorzystywany. My pytamy o to, dlaczego bez żadnego zamiennika wycofujecie się z funduszu konwersji. Obywatele, którzy tutaj siedzą i irytując się proszą o głos, to są te osoby, którym pan prezydent... Osoby te oczekują zmian w pożądanym przez nie kierunku, oczekują rozwiązania problemu klauzul abuzywnych, różnych problemów.

Proszę pana ministra tylko... OK, wycofujecie się, pan prezydent wywiesza białą flagę. Proszę jednak przy tym nie manipulować, że protestujemy wobec czegoś, wobec czego nie protestujemy, dlatego że po prostu jest to nieeleganckie. W polityce naprawdę można powiedzieć wszystko, ale akurat tutaj na tej sali siedzą osoby dosyć mocno zorientowane.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

O głos prosiła jeszcze pani poseł Krystyna Skowrońska.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO-KO):

Po to, żeby nie było emocji, chciałabym powiedzieć, że posiedzeń Komisji i podkomisji przez trzy lata było pięć. To wszystko. To po pierwsze.

Po drugie, panie przewodniczący, proszę, żeby udzielić głosu stronie społecznej uczestniczącej w posiedzeniu Komisji.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Jak powiedziałem, strona społeczna zaraz dostanie głos, tylko że są jeszcze posłowie. Ponieważ to posłowie będą głosować, muszę posłów dopuścić do głosu. Zgłosił się pan poseł Paweł Grabowski. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Paweł Grabowski (Kukiz15):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo, ja z prośbą do pana przewodniczącego o to, żeby dopuścił stronę społeczną do swobodnego zabierania głosu.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Panie pośle, jest ona bezprzedmiotowa. Jasno powiedziałem, że posłowie i strona społeczna. W takiej kolejności.

Poseł Paweł Grabowski (Kukiz15):

Dobrze, dziękuję. Wobec tego moja prośba została przyjęta. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Czy są jeszcze głosy ze strony państwa posłów? Pan poseł Tadeusz Cymański.

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Bardzo krótko. Mam apel. Proszę państwa, wszystko jest nagrywane. To są inne czasy. To, co powiedziałem, to powiedziałem. Może momentami powiedziałem źle, ale nie mówiłem niczego takiego, co przed chwilą niektórzy wkładali mi w usta. Ważyłem słowa. Po to, żeby było jasne, nie powiedziałem, że jest to zachwycająca, cudowna ustawa. Wręcz przeciwnie. Wszystko jest nagrane. Były posiedzenia nieliczne, ale były. Nikt nie jest zachwycony, że rozwiązuje problem. Nie. Ustawa absolutnie nie rozwiązuje głównej osi sporu, i wiemy to. Nie jest to również ustawa zamiast tego, co państwo oczekują. Ona jest oprócz, ale jest bardzo ważna. Powiedziałem, i powtórzę, że tylko przy złej woli ktoś patrzy na nią z niechęcią i uważa, że nie stanowi ona żadnej pomocy dla skrzywdzonych, również frankowiczów. Nie załatwia problemu okoliczności przyznawania kredytów – jest to w sądach – ani spredów, ani kursów walutowych, tragedii po przeliczeniach kursów. Wszyscy o tym wiemy, ale prosimy o uczciwą ocenę, surową, ale uczciwą. Niestety, proszę państwa.

Jeżeli pani przewodnicząca porównała 2015 rok, to proszę bardzo. Jestem gotowy i przed ławą przysięgłych, i publicznie w telewizji...

I jeszcze jedna uwaga. Jeżeli jest tak strasznie, to była jedna ocena, była druga, trzecia, a za kilka miesięcy będzie następna. Każdy zapłaci cenę za swoje obietnice, za ich niespełnienie. Oceny nie musi się bać nikt kto pracował. Zobaczymy. Mamy demokratyczne państwo, mamy prawo.

Jeszcze jedna uwaga. Jeżeli chodzi o klauzule abuzywne, to nie Unia Europejska załatwia ten problem, ale trybunał. W Polsce to nie my, tylko sądy rozstrzygają i będą rozstrzygać. Naprawdę to nie jest odwrócenie się plecami.

Jeszcze jedna uwaga już na koniec, jeżeli ktoś jest taki mądry. Powiedziałem, że nikt nie zaproponował, ani my, ani wy, ani banki, nikt nie zaproponował żadnego rozwiązania. Bardzo fajnie mówi się, że my byliśmy przeciwko, ale wy mieliście coś wymyśleć. No nie. Tak nie było. Chodzi o to, żeby nie zmieniać faktów, które były. Wszystko jest zarejestrowane, nagrane. Możemy się różnić, możemy się spierać, ale naprawdę bądźmy w tym wszystkim rzetelni. Aż tyle, i tylko tyle, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę, pierwszy pan tu najbliżej, który zgłaszał się już wcześniej. Bardzo proszę. Proszę się przedstawić.

Członek Stowarzyszenia Stop Bankowemu Bezprawiu Mariusz Zając:

Mariusz Zając. Stowarzyszenie Stop Bankowemu Bezprawiu. Odniosę się do słów sprawozdawcy, pana posła Cymańskiego. Mam go za bardzo logicznego człowieka, więc odniosę się do braku logiki w tym całym wywodzie. Jeżeli mówimy, że ustawa ma pomóc

osobom, które zarabiają nie więcej niż 1000 zł na osobę, to proszę mi powiedzieć i wskazać osobę, która przez cztery lata potrafiłaby spłacać kredyt i żyć za taką kwotę. Czy znajdzie pan taką osobę, która przez cztery lata dotrwałaby do dnia dzisiejszego i mogła uczestniczyć, dalej mogła być beneficjentem ustawy?

Sekretarz stanu, zastępca szefa KPRP Paweł Mucha:

Są podpisane 903 umowy.

Członek Stowarzyszenia Stop Bankowemu Bezprawiu Mariusz Zając:

Są 903 umowy.

Sekretarz stanu, zastępca szefa KPRP Paweł Mucha:

Przy trudniejszych kryteriach.

Członek Stowarzyszenia Stop Bankowemu Bezprawiu Mariusz Zając:

Wcale nie trudniejszych, dlatego że np. kwota jest wyższa. Przesuwamy tylko pewne parametry, panie ministrze Mucha. Przesuwacie tylko pewne parametry, i tyle. Natomiast problem pozostaje, jak przyznał pan poseł Cymański. Ustawa niczego nie rozwiązuje.

Jeżeli była mowa o tym, że nie zaproponowaliśmy, to oczywiście, że zaproponowaliśmy. Poprzez klub Kukiz`15 złożyliśmy ustawę. Walczyliśmy o to w sądach. Dzisiaj mamy orzeczenie rzecznika Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Mamy dzisiaj wyrok Sądu Najwyższego, prawomocny wyrok Sądu Najwyższego, który również odnosi się do stwierdzeń rzecznika Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. A więc nie mówmy, że nie ma rozwiązań. Są gotowe rozwiązania, tylko że nie są wprowadzone przez Sejm Rzeczypospolitej. Tylko dlatego dzisiaj tutaj jest taka nerwowa atmosfera. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo proszę w kolejności. Pani także zgłaszała się do głosu. Bardzo proszę.

Członek Stowarzyszenia Stop Bankowemu Bezprawiu Barbara Husiew:

Ja tylko jedno zdanie, resztę zostawię koledze. Panowie posłowie i pan minister Mucha tak pięknie mówią o dyrektywie 93/13 i o orzeczeniach Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, ale to nie jest wasza zasługa, proszę państwa. Edukacja społeczeństwa i sądów to zasługa Stowarzyszenia Stop Bankowemu Bezprawiu. To jest nasza ciężka praca, żeby sędziowie dowiedzieli się o dyrektywie, żeby społeczeństwo wiedziało, że istnieje taki dokument Unii Europejskiej i że są orzeczenia. Jeżeli będziecie o tym mówili, to bardzo proszę, żebyście mówili drugą część, że jest to ciężka praca Stowarzyszenia Stop Bankowemu Bezprawiu.

Kolejna rzecz, panie ministrze Mucha. Jeżeli pan mówi o ustawie, to trzeba mówić, że jest to pożyczka, proszę pana, jest to pożyczka na pożyczkę. Potem zacieśniacie pętlę na szyi kredytobiorcy, żeby przez dwanaście lat, podkreślam, przez dwanaście lat miał dwa kredyty do płacenia. Proszę nie kiwać głową.

Kolejna rzecz. Mówicie, że jest to dla najbardziej potrzebujących. Jako stowarzyszenie braliśmy, ja osobiście brałam udział w zeszłym roku w spotkaniu, na którym pan również był. Wielokrotnie was prosiliśmy, żeby do ustawy były wprowadzone zapisy, żeby mogły być nią objęte osoby, które mają wypowiedziane umowy. Co zrobiliście? Nic. Kłamiecie mówiąc, że ustawa pomaga najbardziej potrzebującym. W drugiej części głos oddaję koledze.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Przepraszam pana bardzo, ale to ja prowadzę. Pan zgłaszał się pierwszy. Bardzo proszę pana o zabranie głosu. Później pan. Bardzo proszę.

Przedstawiciel Fundacji Kup Franki Marek Popowicz:

Marek Popowicz. Fundacja Kup Franki. Panie przewodniczący, chciałbym panu przypomnieć jedną rzecz, o której rozmawialiśmy w momencie, kiedy ustawa prezydencka trafiła do pana decyzji. Wtedy wyraźnie powiedziałem, że należy ją odłożyć na bok, a nie wrzucać do koszyka trzech ustaw, które praktycznie miały zaproponować rozwiązanie problemu kredytobiorców uwikłanych w walutę. Miałem wtedy wrażenie, że zgodził się

na to i przedstawiciel pana prezydenta, i pan. Niestety, ustawa ta wpadła do koszyka, do propozycji ustaw frankowych. Dzisiaj okazuje się, że wyrzucamy to coś, co mogło wpłynąć na rozwiązania związane z naszymi kredytami. Dziwnie, bardzo dziwnie. Jeszcze Komisja Nadzoru Finansowego miała decydować, kto co dostanie. Zablokowano w ten sposób możliwość tego, co pani powtarza od dawna, co my powtarzamy od dawna, że praktyczne ustawy rozwiązujące problem wylądowały w zamrażarce i na dobrą sprawę nic się z nimi nie będzie działo.

Jeżeli chodzi o wczorajsze wystąpienie pana ministra Muchy z mównicy sejmowej, powiedział pan, że pan prezydent jest jak najbardziej zainteresowany tym, żeby obywatele przychodzili do niego i że w ogóle nie ma jakiejkolwiek zgody na nieuczciwe klauzule w umowach. Chciałbym tylko przypomnieć, że tutaj przy tym stole siedzą dwie osoby, które negocjowały z Pałacem Prezydenckim treść ustawy. Dokładnie była to ustawa nr 729. Na podstawie tego, co było negocjowane z prezydentem, powstała społeczna ustawa nr 729, którą przejął klub Kukiz.

Chciałbym przypomnieć, że to, co dzisiaj powiedział pan minister, że pan prezydent jest otwarty, to jest to otwarcie kampanii wyborczej, w której pan prezydent powiedział dokładnie to samo. Chciałbym tylko przypomnieć, że jesteśmy w takiej samej sytuacji jak pod koniec poprzedniej kadencji. Była ustawa nr 5050 potem zrobiła się nr 9010 i została wyrzucona do kosza. Tutaj mamy projekt ustawy prezydenckiej. Z ustawy prezydenckiej zostaje coś, co należałoby wyrzucić do kosza. Za chwilę powiem, dlaczego należałoby to wyrzucić do kosza. Powiem, jak to, co pan, panie pośle, proponuje, będzie funkcjonowało z punktu widzenia kredytu na kredyt, jak będzie funkcjonowało z punktu widzenia kredytobiorcy uwikłanego w walutę.

Mamy do czynienia z taką oto sytuacją. Na koniec kadencji damy coś podobno dla frankowiczów, żeby tylko pokazać kredytobiorcom, że cokolwiek robimy. Filozofia ustawy prezydenckiej historycznie była taka. Projekt ustawy nr 811, który jest w zamrażarce i który nigdy się nie spełni, zakładał taką rzecz. Pokażemy bankom, iż muszą oddać część pieniędzy, dlatego że jak nie zaczną się dogadywać z kredytobiorcami, to pokażemy groźny palec i zrobimy fundusz konwersji. Banki wtedy powiedziały: „no dobra, może się zgodzimy na ustawę antyspredową, ale nic więcej". I co się stało? Ustawy antyspredowej nie ma. Bankom nic się nie stało.

Dzisiaj mamy sytuację taką, że pan prezydent pogroził palcem, że będzie fundusz konwersji. Dzisiaj fundusz wypada i znowu bankom nic się nie dzieje. A przecież wszyscy dokładnie wiemy, dlatego że Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, dlatego że wyroki sądów wskazują na to, iż po drugiej stronie uczciwego obywatela stoi nieuczciwy prywatny przedsiębiorca, który nie ma zamiaru nic robić. Jak państwo wiedzą, miałem prywatny zakład z wiceprezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, że banki jednak same z siebie będą próbowały dogadać się z nami. Niestety, pani prezes już nie ma na urzędzie. Nie ma też widoków na to, że konsument będzie chroniony, ponieważ nawet nie ma konkursu na urzędnika, który będzie chronił konsumentów. Abstrakcja.

Teraz wracam do polityki. Czy pan prezydent będzie słuchał? Nie słucha, nie ma zamiaru słuchać, aczkolwiek być może po wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej i uchwale siódemkowej Sądu Najwyższego, która niebawem zapadnie – pracuję nad tym, żeby oprócz Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, jeszcze nasz Sąd Najwyższy wydał jednakowo brzmiącą uchwałę – będę wnosił do pana prezydenta, żeby zmienić to, czego dzisiaj nie mamy, czyli hurtem nakazać nieuczciwym bankom dokładnie to, co jest w indywidualnym wyroku.

Jak będzie wyglądał fundusz wsparcia kredytobiorców w trudnej sytuacji finansowej, gdyby byli to kredytobiorcy frankowi? Ano będzie wyglądał w następujący sposób. Wszystkie banki, które wypowiadają umowy i trafiają do sądu, wypadają od sądu. Sąd mówi: „ilość pieniędzy, które chcecie ode mnie wziąć, jest niewłaściwa, albowiem na dzień wypowiedzenia umowy nie było zadłużenia". Każdy z kredytobiorców, który wziął statystyczny kredyt w wysokości 300 tys., na dzień dzisiejszy ma dwuletnią nadpłatę. Po co mi fundusz wspierania kredytobiorców w trudnej sytuacji finansowej? Jak nie będę płacił przez dwa lata w ogóle... Nie chodzi o to, czy ktoś skorzysta czy nie. Chodzi

o to, że ustawa zakłada, że kredytobiorca uwikłany w walutę, ma zadłużenie wynoszące 500 tys. i musi iść, żeby bronić się przed nakazem zapłaty na 500 tys. Nie. Dzisiaj ma on formalne, uczciwe, zgodne z prawem zadłużenie wynoszące 150 tys. Proszę nie mówić.

Powiem tak. Jeżeli którykolwiek z kredytobiorców uwikłanych w walutę pójdzie po ten kredyt, powiem mu: „jesteś głupi, bo nie znasz praw konsumenckich, ty w ogóle nie musisz płacić, bo ty masz nadpłatę". I pan doskonale o tym wie, panie pośle. Mamy nadpłaty w wysokości dwóch lat. To już jest dawno stwierdzone. Dla nas ten fundusz jest zupełnie niepotrzebny. Proszę nie mówić, że fundusz wsparcia pomoże kredytobiorcom uwikłanym w walutę. Nie, nam on jest niepotrzebny. Po wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej okaże się nawet lepiej, że niektóre umowy w ogóle będą rozwiązane jako nieważne. Wszystkie wpłaty, które banki wzięły na poczet opłat, prowizji, odsetek, będą musiały rozliczyć jak by to było z czystego kapitału. I tak będzie. Nam ta ustawa jest do niczego niepotrzebna.

Co więcej, jest pewna obłuda w postępowaniu samego pana prezydenta. Przykro jest mi to mówić, ale mamy sytuację następującą. Mamy przejście przez parlament nowelizacji Kodeksu karnego. To bardzo poważna rzecz. Pan prezydent mówi, że w trakcie... Dlaczego do tego nawiązuję? Sprawa miała być skierowana do Trybunału Konstytucyjnego i była skierowana. Teraz powiem tak.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo pana przepraszam, ale jesteśmy w przedmiocie poprawek.

Przedstawiciel Fundacji Kup Franki Marek Popowicz:

Teraz wracam do przedmiotu.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Mówimy o innych ustawach. Przepraszam pana bardzo, ale to nie jest miejsce.

Przedstawiciel Fundacji Kup Franki Marek Popowicz:

Wracam do tej ustawy.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo proszę.

Przedstawiciel Fundacji Kup Franki Marek Popowicz:

W poprawce nr 15 do ustawy, która przechodziła przez tę samą Komisję, dotyczącej wzmocnienia nad rynkiem finansowym, wrzutką w drugim czytaniu okazało się, że ustawa ta jest nowelą ustawy o wsparciu kredytobiorców. Pierwotna ustawa miała termin ważności do 31 grudnia 2018 roku. Chcę tylko powiedzieć, że wprowadzanie tej ustawy może stanowić delikt konstytucyjny polegający na tym, że ustawa, która jest nowelizowana, została przedłużona w sposób niekonstytucyjny z pomięciem pierwszego czytania. Na to chciałbym zwrócić uwagę, na delikt konstytucyjny procedowanej dzisiaj ustawy.

Biuro Legislacyjne w przypadku tamtego projektu, który przedłużył podstawę tej noweli, wyraźnie stwierdziło, że zachodzi delikt prawny. To wtedy zapadła decyzja. To co, nie chcecie pomóc frankowiczom? Łamiąc prawo? Można było włożyć tę poprawkę do jakiejkolwiek innej ustawy, do pojedynczej, Można było prawidłowo przeprowadzić to przez procedurę parlamentarną. Nie miałbym wówczas zastrzeżeń. Dzisiaj gdyby nawet była to najlepsza ustawa na świecie, muszę powiedzieć, że ma delikt konstytucyjny. Do Biura Rzecznika Praw Obywatelskich złożyłem petycję, żeby uznać wprowadzenie przedłużenia tej noweli za niekonstytucyjne. Mam nadzieję, że rzecznik praw obywatelskich nie zawaha się i skorzysta z przysługującego mu prawa.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję. Jeszcze pan, który wcześniej się zgłaszał. Potem pozwolę sobie przekazać głos panu ministrowi, ponieważ do niego są adresowane uwagi. Bardzo proszę.

Prezes Stowarzyszenia Stop Bankowemu Bezprawiu Arkadiusz Szcześniak:

Szanowni państwo, podsumuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Proszę się przedstawić.

Prezes Stowarzyszenia Stop Bankowemu Bezprawiu Arkadiusz Szcześniak:

Arkadiusz Szcześniak. Prezes Stowarzyszenia Stop Bankowemu Bezprawiu. Podsumuję to, co tak naprawdę jest najistotniejsze. Na dzień dzisiejszy od czterech lat z każdym miesiącem płacimy zawyżone raty. Są one płacone niezgodnie z polskim i unijnym prawem. Możemy powiedzieć, że rocznie jest to średnio 5 mld zł, może trochę mniej. Państwo na to zezwala. Ostatnio banki zaczynają straszyć, że jeżeli będą musiały przestrzegać polskiego prawa i prawomocnych wyroków, to będą musiały oddać 60 mld zł. Ale ja pytam, kto pozwala im pobierać raty w wysokości blisko dwukrotnie zawyżonej. Jest w tej sprawie śledztwo w Szczecinie.

Oprócz tego w związku z tym, że banki w swoich sprawozdaniach finansowych piszą, że mają pełne rezerwy na wszystkie pozwy, na wszystkie roszczenia, a tutaj przedstawiciele Związku Banków Polskich publikują w mediach zupełnie inne informacje, że jednak nie ma takiego zabezpieczenia, wystąpimy do prokuratury o to, żeby zbadała, czy wszystkie zarządy banków stworzyły prawidłowe rezerwy na roszczenia czy też wpisały kłamstwa do swoich sprawozdań finansowych. W mojej ocenie to jest najbardziej istotne.

Kwestia funduszu wsparcia kredytobiorców, niestety, nie będzie działać z jednego powodu. Znowu stroną decydującą jest sektor bankowy. Zgłaszaliśmy to do pana prezydenta, jak już mówiła koleżanka. Powiem tylko jedno. Wiele osób, składając obecnie wniosek do funduszu, wraz z decyzją odmowną wydaną w sprzeczności z ustawą otrzymało wypowiedzenie umowy. Funkcjonowanie ustawy jest wykorzystywane przez banki do tego, żeby czyścić swój portfel i licytować nieruchomości. Ułatwiliście to państwo ostatnią poprawką wrzuconą do Prawa bankowego, ponieważ osoby z nieruchomością można sprzedać do funduszu bez ich zgody. Jest to państwa pomysł, pomysł Ministerstwa Finansów.

To są, proszę państwa, najistotniejsze problemy. Przypomnę tylko, że panu prezydentowi składaliśmy projekt ustawy dotyczący likwidacji nakazów zapłaty, które Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej uznał za niezgodne z prawem unijnym w dwóch wyrokach, w tym w wyroku przeciwko PKO BP. Mimo tego nakazy te dalej są w Polsce wystawiane. Niestety, część sędziów dalej je akceptuje. Wystąpimy wobec banku PKO BP do Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, ponieważ mając taki wyrok nie powinien występować z żadnym zakazem zapłaty, a robi to nagminnie. Wystąpimy do urzędu o to, żeby nałożył na niego karę, dlatego że to nie jest zabawa na zasadzie pożyczki 5000–6000 zł. Jest to wyrzucanie ludzi z mieszkań. Jest to zupełnie inny poziom dyskusji niż tutaj mówimy.

Jeżeli komuś, jak to mówi pan poseł Cymański, drugi kredyt pomoże przetrwać kolejne trzy lata, to oczywiście nie będziemy przeciwko temu protestować, ale zachęcimy tę osobę do tego, żeby przede wszystkim walczyła o swoje prawa, żeby nie pozwoliła na to, żeby została wyrzucona z domu.

Dobrze państwo wiecie, że było 1000 tys. umów. Jest to ponad 2000 tys. osób wraz z rodzinami. Na dzień dzisiejszy jest tylko 460 tys. umów. Komisja Nadzoru Finansowego po wielu prośbach, w końcu na prośbę jednego z posłów odpowiedziała, że było wystawionych minimum 30 tys. nakazów zapłaty. Jest to rynek, który rośnie. Zwróćcie państwo uwagę, ile jest upadłości, jak to rośnie, jak rośnie liczba samobójstw.

Zajmijmy się naprawdę ważnym problemem, tym, żeby banki nie mogły w ten sposób wyrzucać ludzi z domów. Niech u nas będzie tak jak w Unii Europejskiej, że przez sześć miesięcy od pierwszej zaległości bank nie może wypowiedzieć umowy kredytu, która trwa trzydzieści lat. To jest główny problem, proszę państwa. Jeżeli ktoś ma chwilowe problemy, to każde rozwiązanie, nawet w postaci takiego funduszu, będzie wsparciem, ale tylko chwilowym. Jeżeli natomiast problem jest systemowy, kiedy saldo kredytu przewyższa wartość nieruchomości i majątku rodziny, to tutaj jest potrzebne dużo lepsze rozwiązanie niż to. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję panu prezesowi. Bardzo proszę pana ministra, który niestety, będzie musiał nas opuścić, o odniesienie się do wystąpień strony społecznej. Bardzo proszę.

Sekretarz stanu, zastępca szefa KPRP Paweł Mucha:

Krótko mówiąc, w międzyczasie dokonaliśmy analizy posiedzeń Komisji i podkomisji, które dotyczyły – nie były one rozdzielane – czy to druku nr 811, czyli tzw. ustawy spredowej, czy to druku 1863, czyli ustawy o funduszu wsparcia kredytobiorców, nad którą dzisiaj dyskutujemy. Takich posiedzeń łącznie było dziesięć. Jeżeli do dziesięciu posiedzeń doliczymy te spotkania, które odbywaliśmy, czy to pan dyrektor Przemysław Bryksa, czy to ja osobiście ze stowarzyszeniem, jeżeli uwzględnimy organizowane debaty, to okaże się, że się nie pomyliłem mówiąc, że co najmniej w ramach dwudziestu spotkań dyskutujemy na temat tych rozwiązań. Może nawet więcej.

Jeżeli chodzi o decyzje Komisji, faktycznie był projekt. Nie mówimy o projekcie uzgodnionym z panem prezydentem, dlatego że projekt uzgodniony z panem prezydentem był to tzw. kurs sprawiedliwy. Była to pierwsza propozycja. Państwo możecie to pamiętać. To, co państwo popieracie, to projekt ustawy złożony przez Klub Poselski Kukiz`15. Przypomnę, że było oszacowanie ze strony Komisji Nadzoru Finansowego, że jednorazowe skutki – jest to notatka, którą państwo znacie – wynoszą około 50 mld zł, jeżeli chodzi o koszty.

Jeżeli mówimy o funduszu wsparcia kredytobiorców, podkreślam tytuł ustawy, nad którą dzisiaj debatujemy. Jest ona zatytułowana „o wsparciu kredytobiorców znajdujących się w trudnej sytuacji finansowej". To nie jest przypadek. Ustawa jest adresowana do wszystkich kredytobiorców, do tych kredytobiorców, którzy mają kredyty złotowe, jak też do tych kredytobiorców, którzy mają kredyty indeksowane, nominowane do waluty obcej.

Jeżeli państwo mówicie, że nie ma to sensu, że nie ma to żadnego uzasadnienia, to patrzę na statystykę. Jest 368 umów zawartych przez kredytobiorców, którzy mają umowy odnoszone do franka szwajcarskiego na gruncie bardzo rygorystycznych i nieracjonalnych moim zdaniem warunków korzystania z pomocy przyjętych w dotychczasowej ustawie. Jest podział mniej więcej pół na pół dotyczący tego, kto korzysta z funduszu. Są to kredytobiorcy złotowi i kredytobiorcy, którzy mają kredyty odnoszone to do walut obcych. Bądźmy zatem uczciwi co do rozwiązań prawnych. Państwo uważacie, że jest możliwość wprowadzenia ustawy co do 50 mld zł skutków bezpośrednich, Wysoka Komisja rozstrzygnęła inaczej. Wysoki Sejm rozstrzygnie co do ustawy.

Mówmy natomiast o poprawkach. Mówimy o funduszu konwersji. Jedna rzecz. Nikt nie hamuje bankom możliwości proponowania kredytobiorcom odwalutowania kredytów. Nikt tego nie hamuje. Ta ustawa tego nie hamuje. Nikt nie hamuje. Pan prezes Szcześniak mówił tutaj o prokuraturze. Oczywiście, że prokuratura jest od tego, żeby ścigać sprawców przestępstw. Jeżeli jest uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa, dobrze, że zostało złożone zawiadomienie o podejrzeniu przestępstwa. Toczy się postępowanie karne. Prokuratura, sąd są od wymiaru prawnokarnego.

Była mowa o klauzulach abuzywnych. Była tutaj mowa o nadpłatach. Macie państwo świadomość, że nadpłata jest iluzoryczna, dopóki nie ma rozstrzygnięcia sądowego. Jeżeli jest wyrok, który wskazuje na zastosowanie klauzul abuzywnych, następuje rozliczenie pomiędzy stronami umowy. Chciałbym, żeby było tak korzystnie jak w opinii rzecznika generalnego. Wiemy, że opinia rzecznika generalnego z maja jest bardzo korzystna dla kredytobiorców. Doświadczenie wskazuje różnie. Około dwa miesiące czeka się od wydania opinii na orzeczenie. Być może będzie to wyrok lipcowy, być może będzie późniejszy. To też będzie okoliczność, którą na przyszłość będzie można uwzględniać.

Natomiast wsparcie dla kredytobiorców to jest to, o co proszę Wysoką Komisję. Dziękuję także za głosy ze strony pań przewodniczących, które mówiły, że nie negują potrzeby poparcia zmiany prawa w tym zakresie. Liczę na to, że Komisja dzisiaj przychyli się do tego.

Jestem w gotowości ponownie stawić się na posiedzenie Komisji po zakończeniu posiedzenia Komisji Polityki Społecznej i Rodziny. Oczywiście pozostaję też w gotowości,

jeżeli ze strony stowarzyszenia będzie zapotrzebowanie, żeby się ze mną spotkać. Jak powiedziałem wczoraj, zaproszenie jest otwarte. Mogę spotkać się ze stowarzyszeniem w przyszłym tygodniu. Myślę, że proces legislacyjny nie zakończy się. Państwo jesteście świadomi tego, że ustawa wraca, będzie na posiedzeniu Sejmu. Jest jeszcze Senat. Jeżeli jest potrzeba tego rodzaju, żeby odbyć dwudzieste któreś spotkanie, oczywiście tak.

Jeżeli chodzi o tytuł egzekucyjny, absolutnie uważam, tak jak już mówiłem, że możemy rozmawiać o zmianach prawa. Państwo musicie być także świadomi tego, że jest zasada dyskontynuacji. Rozmawiamy dzisiaj. Dlaczego jest taka kumulacja, że przepraszając będę musiał wychodzić na inne posiedzenie? Sejm pracuje bardzo intensywnie, jeżeli chodzi o projekty ustaw. Absolutnie rozwiązania, o których rozmawialiśmy, typu klucze za dług czy inne, są do wniesienia. Jeżeli nie uda się to w tej kadencji parlamentu, to może być w przyszłej. Nie widzę natomiast żadnego zagrożenia. Nie przekonały mnie państwa głosy. Z zawodu jestem adwokatem. Siedzą ze mną eksperci ekonomiści. Siedzą ze mną eksperci, którzy zajmują się problematyką prawa europejskiego. Siedzą ze mną eksperci, którzy zajmują się problematyką umów kredytowych. Nie ma żadnego zagrożenia w przyjęciu tej ustawy. Jeżeli państwo mówicie, że jest ona niesatysfakcjonująca, dobrze, szanuję ten pogląd. Z państwa strony jest wypowiedź: „ustawa nas nie satysfakcjonuje". Niemniej dla tysięcy kredytobiorców są to ważne zmiany prawa. Dlatego proszę o ich poparcie. Dziękuję serdecznie.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Proszę państwa, omówiliśmy poprawki. A zatem pytam Wysoką Komisję, czy jest sprzeciw wobec przyjęcia poprawek nr 1–5? Jest sprzeciw.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek nr 1–5? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Dziękuję. Kto wstrzymał się od głosu? Proszę panią sekretarz o ogłoszenie wyników głosowania.

Sekretarz Komisji Anna Woźniak:

20 głosów za, 8 głosów przeciwnych, nikt się nie wstrzymał.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Poprawki nr 1–5 zostały przyjęte.

Czy jest sprzeciw wobec łącznego przyjęcia poprawek nr 6 i 7? Jest sprzeciw. A zatem przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek nr 6 i 7 łącznie? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Dziękuję. Kto wstrzymał się od głosu? Bardzo proszę panią sekretarz o ogłoszenie wyników głosowania.

Sekretarz Komisji Anna Woźniak:

20 głosów za, 9 głosów przeciwnych, nikt się nie wstrzymał.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

A zatem poprawki nr 6 i 7 zostały przyjęte.

Wobec tego wyczerpaliśmy punkt pierwszy dzisiejszego posiedzenia.

Pozostaje nam powinność wybrania posła sprawozdawcy. Proponuję pana posła Tadeusza Cymańskiego, który w imieniu Komisji przedstawi sprawozdanie. Czy jest sprzeciw? Czy pan poseł się zgadza? Pan poseł Tadeusz Cymański będzie występował w imieniu Komisji. Dziękuję.

Przechodzimy do drugiego punktu dzisiejszego posiedzenia. Dziękuję gościom. Proszę państwa, przechodzimy do punktu drugiego, czyli rozpatrzenia poprawek zgłoszonych w trakcie drugiego czytania do projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3499, 3500 i 3557). Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu odbyło się drugie czytanie projektu ustawy. W czasie drugiego czytania zostało zgłoszonych dziewięć poprawek. Bardzo proszę pana posła Andrzeja Kosztowniaka o ich przedstawienie, chociaż właściwie każdy ma poprawki przed sobą. Może jeżeli będą jakieś uwagi, wtedy poproszę. Bardzo proszę, stanowisko Biura Legislacyjnego do poprawek.

Legislator Wojciech Białończyk:

Do poprawki nr 1 nie mamy żadnych uwag.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Poprawka nr 1. Stanowisko rządu wobec poprawki nr 1.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Leszek Skiba:

Pozytywne.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia poprawki nr 1? Poprawka została przyjęta.

Poprawka nr 2. Biuro Legislacyjne nie ma uwag. Stanowisko rządu wobec poprawki nr 2.

Podsekretarz stanu w MF Leszek Skiba:

Pozytywne.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia poprawki nr 2? Poprawka została przyjęta.

Poprawka nr 3. Biuro Legislacyjne, pan mecenas.

Legislator Wojciech Białończyk:

Panie przewodniczący, w poprawce nr 3 proponujemy dokonanie drobnej korekty legislacyjnej. Jest tutaj mianowicie zapisane: „w art. 1 w pkt 28 dodać lit. j w brzmieniu". W związku z tym, że zmiana dotyczy art. 118, czyli kolejnej podstawowej jednostki redakcyjnej, proponujemy dodawaną zmianę oznaczyć jako pkt 29. Jeżeli państwo się zgodzą, taką korektę zaproponujemy w dodatkowym sprawozdaniu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję. Stanowisko resortu. Jest zgoda.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia poprawki nr 3 wraz ze zmianą legislacyjną? Poprawka została przyjęta.

Przechodzimy do poprawki nr 4. Biuro Legislacyjne, pan mecenas.

Legislator Wojciech Białończyk:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, proponujemy łączne rozpatrywanie poprawek nr 4 i 8. Są one powiązane merytorycznie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję. Stanowisko rządu wobec poprawek oraz zgłoszonej propozycji.

Podsekretarz stanu w MF Leszek Skiba:

Pozytywne wobec poprawek.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia poprawek nr 4 i 8? Poprawki zostały przyjęte.

Przechodzimy do poprawki nr 5. Stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w MF Leszek Skiba:

Pozytywne.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Biuro Legislacyjne.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO-KO):

Poprosimy o uzasadnienie. W przypadku poprawki nr 5 poprosimy o wyjaśnienie.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo proszę. Może poproszę pana ministra, ponieważ było to konsultowane. Poprawka nr 5.

Podsekretarz stanu w MF Leszek Skiba:

Jasne. Może poproszę pana dyrektora.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora Departamentu Podatku od Towarów i Usług MF Zbigniew Makowski:

Dziękuje bardzo. Oczywiście wiemy, co zgłaszamy. Jest to po prostu doprecyzowanie, uzupełnienie, odniesienie się do drugiego aktu prawnego obowiązującego w zakresie regulacji dotyczących oświaty, czyli Prawa oświatowego. Zabrakło tego w pierwotnym tekście regulacji. Uzupełniamy po to, żeby nie było żadnych wątpliwości. Dziękuję bardzo.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO-KO):

Mam pytanie.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo proszę, po kolei.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (PO-KO):

Czy jest to poprawka redakcyjna? Czy też wprowadza ona jakieś ważne zmiany dla szkół i placówek niepublicznych? O to pytałyśmy.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Pan minister. Proszę odpowiedzieć.

Podsekretarz stanu w MF Leszek Skiba:

Jest to poprawka, którą zgłosiło nam Biuro Legislacyjne w ramach pakietu poprawek nieredakcyjnych, a które wymagały uwzględnienia w związku z dostrzeżeniem pewnych nieścisłości związanych z odniesieniami. Mają one trochę szerszy charakter. Ma to charakter poprawki.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Przypomnę, że podczas szczegółowego omawiania projektu ustawy Biuro Legislacyjne oprócz uwag o charakterze redakcyjno-korekcyjnym zaproponowało również poprawki o charakterze merytorycznym. Poprawki te zostały przejęte. Są prezentowane w uzgodnieniu z rządem. Taka jest geneza poprawek.

Pani przewodnicząca Krystyna Skowrońska.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO-KO):

Myślę, że nasze pytanie, a przynajmniej moje, dotyczy tego, czy szkoły w tym przypadku będą VAT-owcami. Na tym zasadza się moje pytanie. To jest istotą pytania w tej sprawie. Rozumiem, że redakcyjnie możemy uzasadnić, że brzmienie było inne, ale co do zasady rozumiem też, że nowa redakcja w dalszym ciągu wskazuje, że szkoły są VAT-owcami.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo proszę pana ministra.

Podsekretarz stanu w MF Leszek Skiba:

Dziękuję bardzo. Jeżeli chodzi o merytoryczne kwestie związane z płaceniem VAT-u przez szkoły w sytuacjach, kiedy szkoły prowadzą działalność gospodarczą i są zobowiązane do płacenia VAT-u, nie zmienia się nic. Generalnie chodzi o to, że kiedy w tym zakresie w ustawie była mowa o szkołach, pierwotnie było odniesienie do szkół utworzonych na podstawie ustawy o systemie oświaty, ale nie wszystkie szkoły są utworzone na podstawie ustawy o systemie oświaty. Tutaj jest drugie odniesienie do ustawy – Prawo oświatowe. Generalnie chodzi o to, żeby nie było wątpliwości, że wszystko jest tak samo. Po prostu była tutaj pomyłka polegająca na tym, że druga podstawa prawna tworzenia szkół została pominięta. Zwróciło na to uwagę Biuro Legislacyjne. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Czy z tymi uwagami jest sprzeciw wobec przyjęcia poprawki nr 5? Poprawka nr 5 została przyjęta.

Poprawka nr 6. Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Białończyk:

Panie przewodniczący, do poprawki nr 6 mamy kilka uwag. Po pierwsze, wydaje się, że poprawki nr 6, 7 i 9 należy rozpatrywać łącznie ze względu na to, że dotyczą one zmiany terminów. Wobec tego powinny być rozpatrywane łącznie.

Druga kwestia. W poprawce nr 6 należałoby dokonać pewnej korekty redakcyjnej. Jeżeli państwo się zgodzą, w sprawozdaniu dokonamy korekty polegającej na tym, że po pierwsze, poprawkę należy rozbić na kilka liter. Powinna ona wyglądać w ten sposób: w art. 11

a) ust. 2 nadać brzmienie:

b) po ust. 2 dodać ust. 2 w brzmieniu, które jest tutaj zaprezentowane,

c) ust. 3 i 4 nadać brzmienie...

Kolejna korekta redakcyjna, legislacyjna powinna być dokonana w ust. 4. Jest tam odesłanie do art. 109 ust. 3, 3b–3j. Jest to odniesienie do pierwotnej wersji tekstu. W wyniku prac legislacyjnych został on zmieniony, wobec czego powinno być odesłanie do art. 109 ust. 3, 3b–3k. Jeżeli państwo się zgodzą, dokonamy takiej korekty.

Mamy jeszcze pytanie do autorów poprawki. Mianowicie w ust. 4 jest dodane drugie zdanie: „Przepis ust. 2a stosuje się odpowiednio". Po analizie tego przepisu w ocenie Biura Legislacyjnego może to budzić pewne wątpliwości interpretacyjne. Nie bardzo wiemy, jak rozumieć dodawane zdanie, jaka norma prawna wynika z tego przepisu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję panu mecenasowi za te uwagi. Bardzo proszę pana ministra, który, jak widzę, wskazuje pana dyrektora, o generalne stanowisko wobec poprawek oraz uwag Biura Legislacyjnego. Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Zastępca dyrektora departamentu MF Zbigniew Makowski:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Jeżeli chodzi o poprawki legislacyjne, oczywiście zgadzamy się.

Jeżeli chodzi o wyjaśnienie ostatniego zdania w ust. 4, już tłumaczę, o co chodzi. Przepis ust. 4 dotyczy sytuacji, w której podatnicy wskazani w art. 11 ust. 1, czyli inni niż duzi przedsiębiorcy, mogą wybrać, że będą rozliczali, składali deklarację VAT i wysyłali pliki JPK VAT wobec nowych zasad za okresy przed 1 lipca 2020 roku. Mają taki wybór. W związku z tym jeżeli to wybiorą, wówczas konsekwentnie od momentu, od okresu, kiedy to wybiorą, stosuje się wobec nich nowe zasady, jeżeli chodzi o rozliczanie VAT-u od importu, czyli zmiany do art. 33a, gdzie zostają uchylone ust. 6 i 9–11.

W ostatnim zdaniu: „Przepis ust. 2a stosuje się odpowiednio" jest mowa o tym, że jeżeli podatnik wybierze wcześniejsze rozliczenie, czyli np. wybierze je od maja, dlatego że będzie gotowy na wdrożenie, jeżeli od maja 2020 roku będzie się rozliczał, będzie składał deklaracje razem z JPK po nowemu, to jeżeli dokona importu przed majem, np. w kwietniu, to wówczas do importu dokonanego w kwietniu stosuje się przepisy w brzmieniu dotychczasowym. Od maja stosuje uchylany ust. 6 w art. 33a. Innymi słowy, jeżeli dokonał importu w kwietniu, a po nowemu rozlicza się od maja, to stosuje ust. 6, czyli w ciągu czterech miesięcy od dokonania importu ma obowiązek przedstawić dokumenty potwierdzające, że rozliczył import w deklaracji. Brak takich przepisów w powiązaniu z ust. 2a – chodzi tutaj o ostatnie zdanie – groziłby wątpliwościami, czy jeżeli import został dokonany przed tym zanim deklaracje składa po nowemu, ma stare obowiązki wynikające z importu, czyli czy ma obowiązek przedstawienia kopii deklaracji, której de facto już nie ma, dlatego że deklaracje składa po nowemu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję za to wyjaśnienie. Czy z tymi uwagami jest sprzeciw wobec przyjęcia łącznie poprawek nr 6, 7 i 9? A zatem poprawki nr 6, 7 i 9 zostały przyjęte.

Wyczerpaliśmy omawianie poprawek w realizowanym punkcie dzisiejszego posiedzenia.

Pozostaje nam jeszcze wybór posła sprawozdawcy. Proponuję wybór pana posła Kosztowniaka. Czy pan poseł wyraża zgodę?

Poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Tak, wyrażam. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Czy jest sprzeciw? A zatem pan poseł Andrzej Kosztowniak będzie przedstawiał sprawozdanie dotyczące omawianego projektu ustawy. Dziękuję.

Wyczerpaliśmy punkt drugi.

Przechodzimy do punktu trzeciego. Wczoraj na posiedzeniu plenarnym odbyło się drugie czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy biegłych rewidentach, firmach audytorskich oraz nadzorze publicznym oraz niektórych innych ustaw. Bardzo państwu dziękuję. W czasie drugiego czytania zostały zgłoszone cztery poprawki. Sejm skierował ustawę wraz z poprawkami do Komisji w celu przygotowania dodatkowego sprawozdania. Przystępujemy do...

Poseł Krystyna Skowrońska (PO-KO):

Czy mogę?

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo proszę.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO-KO):

Podczas pierwszego czytania ustawy o biegłych rewidentach było bardzo dużo kontrowersji, była bardzo długa dyskusja. Pan przewodniczący pamięta, że skończyliśmy ją dosyć późno. Uczestniczy strona społeczna. Jest ileś poprawek. Poproszę o bardzo krótkie udostępnienie głosu stronie społecznej.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Mamy cztery poprawki. Najpierw formalnie zapytam o stanowisko rządu, może po kolei, do poprawki nr 1.

Podsekretarz stanu w MF Piotr Nowak:

Dzień dobry. Szanowny panie przewodniczący, do poprawki nr 1 odnosimy się pozytywnie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję. Biuro Legislacyjne nie wnosi uwag. Bardzo proszę. Czy państwo chcieliście odnieść się do tej poprawki, aczkolwiek jest to już taki etap...? Pani prezes. Nie. Nie chce pani zabrać głosu. Dziękuję bardzo.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia poprawki nr 1?

Poseł Krystyna Skowrońska (PO-KO):

Mam pytanie.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Jest pytanie pani przewodniczącej. Bardzo proszę.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO-KO):

Chciałabym zapytać. A nie, to nie do poprawki nr 1, tylko do poprawki nr 2.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

A zatem poprawka nr 1 została przyjęta.

Przechodzimy do poprawki nr 2. Stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w MF Piotr Nowak:

Oceniamy ją pozytywnie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję. Biuro Legislacyjne nie wnosi uwag. Czy jest sprzeciw?

Poseł Krystyna Skowrońska (PO-KO):

Mam pytanie.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Jest pytanie. Pani poseł Skowrońska. Bardzo proszę.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO-KO):

W miejsce dotychczasowych siedmiu członków proponujecie państwo... Nie wiem, kto reprezentuje klub Prawa i Sprawiedliwości. Kto reprezentuje klub Prawa i Sprawiedliwości, ponieważ mam pytanie?

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Pani poseł Ewa Szymańska.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO-KO):

A zatem zwracam się do pani poseł Szymańskiej. Skąd wzięła się potrzeba dwóch członków Komisji Nadzoru Finansowego w składzie rady agencji? Dotychczas był jeden członek, przedstawiciel Komisji Nadzoru Finansowego. Z tego powodu również w pkt 5 będzie zmiana. Co leży u podstaw tego, że zamiast jednego, jak było dotychczas, potrzeba dwóch członków Komisji Nadzoru Finansowego?

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo proszę.

Poseł Ewa Szymańska (PiS):

Zgłoszona poprawka, jak już tutaj było powiedziane, ma na celu zwiększenie liczby przedstawicieli Komisji Nadzoru Finansowego w radzie agencji z jednego przedstawiciela do dwóch, a co za tym idzie, zwiększenie liczby członków rady agencji z siedmiu do ośmiu. Rada agencji będzie wykonywać zadania szczególnie istotne dla funkcjonowania rynku kapitałowego o charakterze systemowym. Stąd potrzeba zwiększenia liczby przedstawicieli Komisji Nadzoru Finansowego. Konsekwencją wyżej wymienionej zmiany jest zmiana brzmienia artykułu. Chodzi o zapewnienie kworum przy podejmowaniu uchwał przez radę agencji. Taka jest moja odpowiedź.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Chciałbym przypomnieć, że omawiamy projekt rządowy. Poprawki były uzgodnione ze stroną rządową. Bardzo proszę pana ministra.

Podsekretarz stanu w MF Piotr Nowak:

Szanowny panie przewodniczący, pragnę przypomnieć, że w obecnym kształcie Komisji Nadzoru Audytowego przewodniczący Komisji Nadzoru Finansowego posiada dwóch przedstawicieli, w tym jeden jest również wiceprzewodniczącym Komisji Nadzoru Audytowego. Postulat Komisji Nadzoru Finansowego pojawiał się już wcześniej, trochę go przeoczyliśmy. Dlatego naprawiamy ten błąd. Komisja Nadzoru Finansowego ma dwóch przedstawicieli w Komisji Nadzoru Audytowego i w Polskiej Agencji Nadzoru Audytowego, ponieważ jednostki zainteresowania publicznego bardzo często są to podmioty nadzorowane przez Komisję Nadzoru Finansowego. Między innymi mówimy o sektorze bankowym, instytucjach finansowych, spółkach notowanych na giełdzie. Współpraca między Komisją Nadzoru Finansowego, a w przyszłości Polską Agencją Nadzoru Audytowego, obecnie Komisją Nadzoru Audytowego zazębia się. Wiele rzeczy jest komplementarnych. Wobec tego dwóch przedstawicieli jest jak najbardziej zasadnych. Pragnę przypomnieć, że obecnie Komisja Nadzoru Audytowego ma dziewięciu członków, a teraz Rada Polskiej Agencji Nadzoru Audytowego będzie miała ośmiu członków. I tak zmniejszamy. Dwóch członków przedstawicieli Komisji Nadzoru Finansowego jest jak najbardziej zasadnych. Jak mówię, w obecnym stanie prawnym również jest dwóch. Było to nasze przeoczenie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Jeszcze pani poseł Krystyna Skowrońska prosi o głos.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO-KO):

Jestem trochę zdziwiona takim wyjaśnieniem. Wydaje mi się, że nie tylko w nowej agencji, ale także w Komisji Nadzoru Audytowego rynek powinien być nadzorowany przez przedstawicieli Komisji Nadzoru Finansowego. Zdecydowanie w tym przypadku w zakresie raportów biegłych rewidentów i dawania uprawnień, gdyby był jeden przedstawiciel Komisji Nadzoru Finansowego, wcale, panie ministrze, nic by to nie szkodziło. Komisja Nadzoru Finansowego ma możliwość uczestniczyć w innej formule niż tylko w składzie radzie agencji, jeżeli mamy mówić o dobrym nadzorze nad rynkiem audytorów.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Czy pan minister chciałby się odnieść?

Poseł Krystyna Skowrońska (PO-KO):

Nie będziemy się sprzeciwiać, ale dziwi to, że państwo zapomnieli o tym, wtedy jak pisali, że kiedy było pierwsze czytanie, to w tym momencie nie zwrócili na to uwagi.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję pani poseł za życzliwość w tej sprawie.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia poprawki nr 2? Poprawka została przyjęta.

Poprawka nr 3. Stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w MF Piotr Nowak:

Odnosimy się do poprawki pozytywnie.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Biuro Legislacyjne prosi o głos. Panie mecenasie, bardzo proszę.

Legislator Adam Niewęgłowski:

Mamy pytanie do strony rządowej, naturalnie także do wnioskodawców. Jest prośba o potwierdzenie, że po przyjęciu poprawki nr 3 w trakcie trzeciego czytania pkt 62a miałby wejść w życie zgodnie z art. 45 pkt 2, czyli w dniu 1 stycznia 2020 roku. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Stanowisko rządu wobec zgłoszonych uwag.

Podsekretarz stanu w MF Piotr Nowak:

Tak, jak najbardziej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Jest zgoda. Jest jeszcze pytanie pani poseł Krystyny Skowrońskiej.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO-KO):

Poprawki otrzymaliśmy przed chwilą. Są to skomplikowane poprawki. Poproszę panią poseł, żeby poza odczytaniem powiedziała, co ta poprawka zmieni. Na ile jest korzystna w kontekście dyskusji, o której mówiliśmy? Bardzo proszę panią poseł.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Czy pani poseł chciałaby się odnieść?

Poseł Ewa Szymańska (PiS):

Jest to poprawka o charakterze doprecyzowującym, ujednolicającym z uwagi na to, że agencja będzie prowadziła kontrolę we wszystkich firmach audytorskich, a nie jak do tej pory Komisja Nadzoru Audytowego tylko w zakresie badań ustawowych jednostek zainteresowania publicznego. Wobec tego osobom przeprowadzającym kontrole agencji należy zagwarantować możliwość żądania informacji i dokumentów związanych z ustawowymi badaniami zarówno jednostek zainteresowania publicznego, jak i pozostałych jednostek. W tym celu zasadne jest wprowadzenie zmiany rozszerzającej uprawnienia osób kontrolujących na wszystkie jednostki.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Pani poseł jeszcze raz prosi o głos.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO-KO):

W tym przypadku były jednostki zainteresowania publicznego. Teraz państwo rozszerzacie, badając wszystkie jednostki w pełnym zakresie. Jeżeli poszerzono zakres, ponieważ jest to poszerzenie zakresu, to jak to będzie powiązane z zatrudnieniem osób w agencji? Ile osób więcej trzeba będzie zatrudnić z tego powodu, że wprowadzacie państwo taką zmianę, dodajecie ów artykuł?

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Czy pan minister chciałby odpowiedzieć? Proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MF Piotr Nowak:

Szanowny panie przewodniczący, nie poszerza to zakresu działalności agencji. Jest to po prostu przepis, który do zadań agencji, które były... Nie zmieniają się one poprzez

tę poprawkę. Jest to przepis doprecyzowujący, jeżeli chodzi o dokumentację. Polska Agencja Nadzoru Audytowego może kontrolować audytorów jednostek zainteresowania publicznego i audytorów nie jednostek zainteresowania publicznego. Było to w oryginalnym projekcie i nadal jest. Natomiast jest to przepis doprecyzowujący, żeby nie było żadnych wątpliwości, że może żądać również dokumentów nie jednostek zainteresowania publicznego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Czy po tych wyjaśnieniach jest sprzeciw wobec przyjęcia poprawki nr 3? Poprawka została przyjęta.

Przechodzimy do poprawki nr 4. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia? Jest pytanie. Pani poseł Krystyna Skowrońska.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO-KO):

Mam pytanie do pani poseł wnioskodawcy, czy jest to literalnie przepisany wniosek Najwyższej Izby Kontroli sygnalizowany podczas pierwszego czytania?

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo proszę, pani poseł, jeżeli może się pani odnieść.

Poseł Ewa Szymańska (PiS):

Tak. Podczas poprzednich obrad Komisji było dużo dyskusji na ten temat. W związku z tym wprowadzono tę poprawkę, dlatego że wcześniej nie uwzględniono tego w projekcie. Poprawka ma na celu uwzględnienie faktu, że w Najwyższej Izbie Kontroli zadania merytoryczne wykonują kontrolerzy zatrudnieni na stanowiskach wskazanych w art. 66a ustawy z dnia 23 grudnia 1994 r. o Najwyższej Izbie Kontroli. Wśród kontrolerów są osoby wpisane do rejestru biegłych rewidentów, co pozwoli na wykonanie nałożonego na nich obowiązku przeprowadzania badania rocznego sprawozdania finansowego Polskiej Agencji Nadzoru Audytowego. Jednocześnie w ust. 2 doprecyzowano, że to badanie nie będzie stanowiło wykonywania zawodu biegłego rewidenta. Będzie jedynie przeprowadzane przez osobę z uprawnieniami biegłego rewidenta.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Zanim oddam głos, chciałbym zapytać Biuro Legislacyjne, czy ma uwagi. Nie ma uwag. Pani poseł Krystyna Skowrońska jeszcze prosi o głos.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO-KO):

Do pani poseł wnioskodawcy, która wnosiła poprawki w imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość. Czy po dużej dyskusji w związku z wieloma tematami podnoszonymi przez biegłych rewidentów nie nasunął się państwu inny temat podnoszony przez samorząd biegłych rewidentów, że któryś z argumentów, które były podnoszone w trakcie debaty, należałoby również wprowadzić do ustawy?

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Pani poseł, czy chciałaby pani odpowiedzieć? Czy pan minister? Może pan minister.

Poseł Ewa Szymańska (PiS):

Pozwolę sobie uchylić się od odpowiedzi na to pytanie.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MF Piotr Nowak:

Dziękuję. Szanowny panie przewodniczący, jak mówię, projekt był dyskutowany i konsultowany szeroko. Wszystkie założenia wypracowane w pierwotnym projekcie stanowiły jakiś konsensus. Oczywiście rozumiem, że każda strona na każdym etapie będzie próbowała przeciągną linę jak najbliżej w swoją stronę, ale jest to konsensus, który został zawarty. Dlatego dużych zmian w projekcie nie było. Zmiany, które zostały teraz zaproponowane przez panią poseł Szymańską, w dużej mierze są doprecyzowujące. A zatem diametralnie nie zmieniają konsensusu, który został osiągnięty w ramach konsultacji. A więc nie ma takiej potrzeby. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Czy po tych wyjaśnieniach jest sprzeciw wobec przyjęcia poprawki nr 4? Poprawka została przyjęta.

A zatem omówiliśmy wszystkie poprawki w tym punkcie.

Pozostaje nam powinność wyboru posła sprawozdawcy z ramienia Komisji. Pan przewodniczący Andrzej Kosztowniak.

Poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Szanowny panie przewodniczący, pragnę pana zgłosić na posła sprawozdawcę.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Sprawozdawałem poprzednio. Dziękuję. Czy jest sprzeciw? A zatem będę przedstawiał sprawozdanie na posiedzeniu plenarnym.

Proszę państwa, mam uwagę organizacyjną. Dzisiaj mamy jeszcze jedno ważne spotkanie prezydium Komisji oraz Komisji, a o godz. 19.30 rozpoczyna się posiedzenie Sejmu. Jeżeli będziemy przedłużać posiedzenie, będziemy musieli wrócić do posiedzenia piątkowego. Mówię to bardzo uczciwie, z pełną świadomością, dlatego że na życzenia państwa, głównie opozycji, gdyż my i tak zostajemy na piątek, staraliśmy się tak skumulować posiedzenia, żeby ułatwić państwu powrót do swoich obowiązków. Wobec tego bardzo proszę. Rozumiem, że tam, gdzie trzeba, proszę zabierać głos, ale chodzi o to, żeby nie wydłużać w sztuczny sposób. Jest to serdeczna prośba.

Zamknęliśmy poprzedni punkt.

Przechodzimy do punktu czwartego. Na dzisiejszym posiedzeniu odbyło się drugie czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, ustawy o świadczeniach rodzinnych oraz ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych. W czasie drugiego czytania zostały zgłoszone cztery poprawki. Sejm skierował ustawę wraz z poprawkami do Komisji w celu rozpatrzenia i przygotowania dodatkowego sprawozdania.

Przystępujemy do rozpatrzenia poprawek. Bardzo dziękuję naszym gościom. Proszę jeszcze pozostać – zwracam się do państwa posłów – na sali.

Poprawka nr 1. Bardzo proszę pana posła Janczyka, żeby się włączył, dlatego że jest to projekt ustawy, który pan poseł w imieniu klubu... Mamy także pana ministra. Czy do poprawki nr 1 Biuro Legislacyjne ma uwagi? Bardzo proszę. Biuro Legislacyjne. Uwagi do poprawki nr 1.

Legislator Jacek Pędzisz:

Dziękuje bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo do poprawki nr 1 pragniemy zgłosić następującą uwagę. Poprawka zawiera pewien błąd i wymaga korekty. Jest tutaj wprowadzone pojęcie działalności wykonywanej osobiście, natomiast zgodnie z ustawą o podatku dochodowym od osób fizycznych w pojęciu przychodów z działalności wykonywanej osobiście, o której mowa w art. 10 ust. 1 pkt 2, zawierają się także określone w pkt 8 przychody z tytułu wykonywania usług na podstawie umowy zlecenia lub umowy o dzieło. W poprawce mamy pojęcie działalności wykonywanej osobiście oraz umowy zlecenia, które to pojęcie zawiera się w działalności wykonywanej osobiście. Nasza sugestia, oczywiście jeżeli państwo wnioskodawcy wyrażą zgodę, dotyczy dokonania korekty polegającej na skreśleniu w poprawce wyrazów „oraz umów zlecenia, o których mowa w art. 13 pkt 8", a także użyciu sformułowania „działalność wykonywana osobiście" w odpowiedniej formie i przypadku, ponieważ tutaj jest ono użyte w mianowniku. W przypadku zgody państwa wnioskodawców, potrzebne byłoby dokonanie takiej korekty również w poprawce nr 3. Biuro Legislacyjne sugeruje, żeby poprawki nr 1 i 3 rozpatrywać łącznie.

Ponadto poprawka nr 1 jest poprawką konkurencyjną w stosunku do poprawki nr 2. Pozytywne zaopiniowanie poprawek nr 1 i 3 spowoduje automatyczne negatywne zaopiniowanie poprawki nr 2. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję. Ponieważ jest pani poseł, która reprezentuje klub, który zgłosił poprawkę, bardzo proszę panią poseł Genowefę Tokarską o wypowiedź. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Genowefa Tokarska (PSL-UED):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, oczywiście przychylam się do sugestii ze strony legislatorów. Nie mam do tego żadnych zastrzeżeń. Nie jestem prawnikiem, formułował to nasz klubowy mecenas. Uważam, że poprawka nr 1, jak też poprawka nr 2 zgłoszona przez klub Platformy Obywatelskiej – Koalicji Obywatelskiej w treści, merytorycznie odpowiadają temu samemu. Chodziło nam o rozszerzenie zakresu działania ustawy na młodych ludzi, którzy prowadzą działalność gospodarczą samodzielnie, na własną rękę w małych firmach. Jeżeli zapis, który proponuje pan mecenas, zawiera w swojej treści to, co chcemy powiedzieć, nie mam co do tego żadnych uwag.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję bardzo. Jest jeszcze pytanie pani przewodniczącej Pauliny Hennig-Kloski. Bardzo proszę.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (PO-KO):

Mam pytanie, ale bardziej skierowane do rządu: Dlaczego wyklucza młodych ludzi z ulgi podatkowej, wyklucza tych, którzy podejmują wysiłek, staranie o utworzenie sobie samemu miejsca pracy i zdobycia doświadczenia w formie prowadzenia własnej działalności gospodarczej? Pan minister trochę zakpił sobie podczas debaty w trakcie pierwszego czytania na sali plenarnej z młodych osób, które prowadzą własną działalność gospodarczą mówiąc, że osoby te mogą korzystać z tzw. małego ZUS-u. Tak, panie ministrze, ale tylko przez pierwsze dwa lata. Jeżeli ktoś założy firmę, co nie jest prawnie zabronione, w wieku dziewiętnastu lat, to w wieku dwudziestu jeden lat – tłumaczyłam to panu na wejściu, chociaż myślę, że nie trzeba tego tłumaczyć, tylko głośno wyartykułować – płaci pełen ZUS.

W trakcie debaty zwracaliśmy uwagę, że jeżeli rozwiązania te nie zostaną przyjęte, to tak naprawdę będzie to duże skrzywdzenie młodych ludzi, którzy wybierają trudniejszą drogę zawodową. Stworzenie sobie samemu miejsca pracy, zorganizowanie i rozkręcanie biznesu jest rzeczą szczególnie trudną. Niejednokrotnie oczywiście na jakimś etacie u wymagającego prezesa też nie jest łatwo, ale mimo wszystko odchodzi wiele obowiązków właśnie związanych z prowadzeniem własnej działalności gospodarczej. Wobec tego kompletnie nie rozumiem, dlaczego rząd w taki sposób dyskryminuje część młodych osób, nie obejmując ich zwolnieniem. Uważam, że jest to bardzo krzywdzące. Biorąc pod uwagę lawinowo rosnące koszty pracy dla osób samozatrudniających się, jest to nie do przyjęcia, panie ministrze.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję, pani poseł. Chciałbym zwrócić uwagę, że odbyła się debata na ten temat. Powtórzmy jednak niektóre wątki. Pan minister. Mówiliśmy już na ten temat. Jeszcze pani poseł, która reprezentuje wnioskodawcę. Bardzo proszę.

Poseł Genowefa Tokarska (PSL-UED):

Jeszcze zdanie uzasadnienia, chociaż naprawdę chciałabym się ograniczać. Zgodnie z apelem, który wczoraj wypowiadał pan premier Morawiecki, tak naprawdę chodzi nam o zatrzymanie młodych ludzi. Jakich ludzi? Tych najbardziej aktywnych, tych przedsiębiorczych, tych, którzy chcą coś zrobić. Jeżeli ktoś założył malutką firmę, czasem nawet jako student, to dlaczego mamy go traktować gorzej? Wydaje mi się, że nawet jest to niespójne z tym, o czym wczoraj mówił pan premier.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Pani poseł, dla tej grupy też była oferta dotycząca małego ZUS-u.

Poseł Genowefa Tokarska (PSL-UED):

Jeżeli chodzi o ZUS, uzasadnienie jest zupełnie pokrętne, ponieważ doskonale wiemy, że z mocy ustawy składka ZUS-owska zostanie podniesiona od nowego roku, i to dużo, ponieważ prawie o 10%. Tutaj ulga automatycznie będzie dużo mniejsza. Naprawdę trochę rzetelniej do tego podejdźmy. Uważam, że nawet w ramach zniwelowania nierówności prawa wobec poszczególnych osób należałoby te poprawki zaakceptować.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Zgłaszał się jeszcze pan poseł Wiesław Janczyk. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Wiesław Janczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, poczułem się trochę wywołany do odpowiedzi, jakkolwiek prezentuję tylko stanowisko Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość w tej kwestii. Nie chciałbym, żeby powstało takie wrażenie, że cała beczka miodu, którą przygotowaliśmy, zostanie zamieniona na beczkę dziegciu. Wypowiedzi, które słyszę, pełne altruizmu, pełne empatii, pełne współczucia, pełne solidaryzmu z młodym pokoleniem, nie mają kompletnie odwzorowania w tym, co było robione w poprzednich kadencjach parlamentu, co najmniej dwóch kadencjach. Proszę państwa...

Poseł Paulina Hennig-Kloska (PO-KO):

Nie pracowałam w poprzednich kadencjach. Proszę sobie darować te osiem lat.

Poseł Wiesław Janczyk (PiS):

Ale proszę mi nie przeszkadzać. Czy ja nie wysłuchałem cierpliwie tego, co panie powiedziały do tej pory? Chwileczkę. Może jeszcze jedna rzecz. Przypomnę, że jedynym antidotum, jakie państwo przedstawialiście, było to, że brakuje pieniędzy na wszystko. Drugie antidotum. Odpowiedź pana prezydenta Komorowskiego na pytanie, jakie kierowali młodzi ludzie, była taka: „proszę zmienić pracę albo wziąć kredyt".

My wychodzimy z projektem, który jak państwo doskonale wiecie, w ciągu dziesięciu lat będzie kosztował finanse publiczne 25 mld zł. Pieniądze te są zadysponowane do młodego pokolenia, ludzi w wieku do dwudziestego szóstego roku życia. Pan minister Nowak z trybuny sejmowej powiedział o co najmniej pięciu skatalogowanych modułach preferencji dla młodych osób, które dzisiaj prowadzą działalność gospodarczą. Odsyłam do stenogramu. Chociaż mam wyjustowane, nie będę już tego literalnie przytaczał, szanując państwa czas.

Chciałbym także powiedzieć jeszcze jedną rzecz. Nie może powstać fałszywe wyobrażenie na temat tego, że państwo polskie nie wyciąga ręki do młodych ludzi. Dlaczego? Podam przykład. Najdalej idące regulacje w tym zakresie posiadają Belgowie i Francuzi. Proszę państwa, tam preferencje dla takich osób wynoszą odpowiednio w Belgii 7570 euro, a we Francji trzykrotność kwoty 1480 euro. My całą stawkę podatkową w pierwszej grupie podatkowej zamieniliśmy na stawkę preferencji. Proszę państwa, są pewne granice tego, w czym się poruszamy i nie są to granice określone absurdem, tylko rzetelne, mądre, odpowiedzialne wyliczenia, jakie przygotowało Ministerstwo Finansów, myślę, że w konsultacjach międzyresortowych i myślę, że w konsultacji społecznych. Proszę to uszanować, proszę to docenić.

Na koniec chciałbym powiedzieć jedną rzecz, która jest bardzo istotna. Proszę państwa, Prawo i Sprawiedliwość ma odwagę rozwiązywać problemy, kierując, adresując swoje pomysły legislacyjne i ekonomiczne do grup wielomilionowych. W tym momencie mamy kolejny przypadek, kiedy produkt kierujemy do grupy 2200 tys. obywateli, młodych obywateli. Równolegle benefity kierujemy do takiej grupy jak emeryci w liczbie 9600 tys. Kierujemy benefit pod tytułem 500+ na pierwsze dziecko do grupy liczącej 3700 tys. Proszę wybaczyć tę szczerość. Jest mi szczególnie przykro o tym mówić, dlatego że wolałbym być po stronie osób, które dają jeszcze więcej, ale działamy z rozsądkiem, działamy z rozwagą.

Przypomnę jeszcze jedną rzecz. Cztery lata temu młodzi ludzie pracowali za 4 zł na godzinę. Znam mnóstwo ludzi, którzy cieszą się z tej ustawy, dlatego że dzisiaj minimalna stawka godzinowa, jaką zaproponował rząd Prawa i Sprawiedliwości wynosi 16 zł. Nie można tego złamać. Podobnie podnieśliśmy wynagrodzenie osób, które zarabiają pensję minimalną. Dlatego proszę mi wierzyć, dalej, adekwatnie do możliwości budżetu państwa i naprawy systemu finansów publicznych, będziemy kierować ofertę w kierunku społecznego rozwoju i w kierunku zmian oczekiwanych przez naszych obywateli. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Czy pan minister po wystąpieniu pana posła chciałby jeszcze coś uzupełnić? Bardzo proszę krótko.

Podsekretarz stanu w MF Leszek Skiba:

Chciałbym powiedzieć, że jest to bardzo dobre wytłumaczenie, dlaczego stanowisko rządu wobec poprawek jest negatywne.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Wobec tego pytam, czy jest sprzeciw. Jeszcze pani poseł Paulina Hennig-Kloska.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (PO-KO):

Panie pośle, pan sobie daruje kierowanie do mojej osoby uwag pod tytułem, że przez osiem lat rząd mógł coś zrobić, ponieważ jestem posłem pierwszą kadencję. Kiedy będę po rządach, będzie pan mógł mnie rozliczać.

Zapomniał pan powiedzieć, że w całej Europie obywatele korzystają z dużo wyższej kwoty wolnej. Szliście do wyborów z obietnicą. O jednej niespełnionej obietnicy mówiliśmy przed chwilą przy ustawie frankowej. Teraz mamy waszą drugą niespełnioną obietnicę w postaci 8000 zł kwoty wolnej dla wszystkich obywateli Rzeczypospolitej Polskiej, którzy pracują, emerytów itd. Nie dość, że nie podwyższyliście kwoty wolnej, to jeszcze części obywateli została ona zabrana. Tak naprawdę jedynym sprawiedliwym rozwiązaniem jest w końcu podwyższenie w Polsce do rozmiarów zbliżonych do tych, jakie są w Europie, kwoty wolnej od podatku.

Może dla pana jest to normalne, że od nowego roku jeden młody człowiek przed 25. rokiem życia w ogóle nie będzie płacił podatku, a drugi nie tylko zapłaci podatek, ale jeszcze niezależnie od uzyskanych dochodów będzie płacił wysoki ZUS, niejednokrotnie 10% wyższy. Dobrze wiecie, że ulgi, o których tak szumnie państwo mówicie, obowiązują tylko pewną grupę i tylko przez określony czas.

Prawda jest taka, że nie widzę najmniejszego powodu, żeby w Polsce w ten sposób dyskryminować i dzielić młodych ludzi. Jeżeli wy taki widzicie, to się dziwię. Można było ograniczyć kwotę przychodów, dla których zwolnienie podatkowe jest obowiązujące, ale dać ją równo młodym ludziom, i tym, którzy pracują w formie etatu, i tym, którzy tworzą swoje własne miejsce pracy. To naprawdę nie był duży problem. Wystarczyło się nad tym pochylić, a nie tylko robić propagandowe wymówki. Naprawdę nie widzę powodu, dla którego emeryt dostający na rękę 1800 zł emerytury ma nie korzystać z wyższej kwoty wolnej, a młody człowiek zarabiający być może nawet 3000 zł ma mieć kwotę wolną praktycznie na całość swoich dochodów. Naprawdę nie widzę powodu, żeby pani, która ma 26 lat i dwójkę czy trójkę dzieci w domu miała bardzo niską kwotę wolną, a młody człowiek bez rodziny do dwudziestego piątego roku życia miał ją na całość dochodów.

Prawda jest taka, że tylko wysoka kwota wolna, odzwierciedlająca realia europejskie, jest sprawiedliwym rozwiązaniem. Może mieć charakter progresywny, ale nie może być tak mocno schodząca jak to zrobiliście. Może mieć charakter progresywny, ale przy i tak zamrożonym drugim progu nie może kończyć się na zerze.

Prawda jest taka, że w tym zakresie nie spełniliście jednej ze swoich podstawowych obietnic, która była w exposé pani premier i która była wpisana w wasze pierwsze sto dni rządu. Mówię o 8000 zł kwoty wolnej dla wszystkich podatników.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Ale tu już wychodzimy poza zakres poprawki, pani poseł.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (PO-KO):

Prawda jest taka, że dzisiaj robicie kolejną rzecz. Znowu dzielicie młodych ludzi. Na to nie ma mojej zgody. Proszę o poparcie.

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):

Czy mogę jedno zdanie?

Poseł Paulina Hennig-Kloska (PO-KO):

Jeżeli chcecie obronić swoją twarz, proszę o poparcie jednej albo drugiej poprawki.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję. Tylko przypomnę jeszcze, że przyjęliśmy ustawę, która zwalnia od podatku. Jest kwota wolna do wysokości 6600 zł.

O głos prosił pan Tadeusz Cymański. Bardzo proszę.

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Panie przewodniczący, myślę, moim zdaniem wprowadzimy kwotę 8000 zł dla wszystkich razem z euro, jak dojdziemy do poziomu dochodów w Europie Zachodniej, kiedy Polska będzie takim państwem, gdzie będą spełnione podstawowe potrzeby. Natomiast proszę państwa, uważam, że nie ma się co denerwować. Zbliżają się wybory. Dwadzieścia lat jestem w Sejmie. Spór pomiędzy liberałami a bardziej społeczną polityką jest realny. Widać to tutaj wyraźnie. Proszę mi wierzyć, mam doświadczenie. Powiem to, co uważam. Wszystkim pięknie i cudownie od razu naprawdę nie zrobimy. Natomiast starsi ludzie zawsze myślą o synu, o córce, o wnukach. To, że w tej chwili chcemy młodym poprawić start w dorosłe życie, będzie bardzo dobrze przyjęte również przez osoby starsze, którym także należałoby pomóc, ale wszystko w stosownym czasie. Jestem za tym, panie przewodniczący, proponuję przyjąć. Co więcej, powiem, że państwo, koleżanki i koledzy zagłosują za tym. Poprzecie tę ustawę jeszcze dzisiaj wieczorem. I po co się szarpać?

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):

Jeszcze ja muszę powiedzieć jedno zdanie.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Pani poseł, pani przewodnicząca Gabriela Masłowska. Bardzo proszę.

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):

Pani przewodnicząca, głosi pani tutaj daleko idące postulaty, żeby kwotę wolną podnieść, a jakże, nawet do 15 tys., jak przed chwilą słyszałam, ale z drugiej strony to nikt inny, tylko pani ma pełne usta zagrożeń, że Prawo i Sprawiedliwość stosuje rozdawnictwo itd. Przecież ciągle to słyszymy. Zdecydujcie się na jedno. Albo popieracie nasze projekty i stosujemy taką pomoc, na jaką stać gospodarkę i finanse publiczne, żeby nie doprowadzić do jakichś perturbacji (pewnie o to by wam chodziło, żeby mieć pretekst do krytyki) albo uważacie, że pomoc w ogóle nie powinna mieć miejsca. Zdecydujcie się na coś. Przecież pani ciągle w telewizji straszy i mówi: „to PiS rozdaje, jest rozdawnictwo, bo wybory”. Pani jest jedną z tych osób, która ma pełne usta tego typu słów.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję, pani poseł. Myślę, że musimy wrócić do poprawek nr 1 i 3. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia? Jest sprzeciw. Musimy przegłosować.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek nr 1 i 3? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Dziękuję. Kto wstrzymał się od głosu? Bardzo proszę o ogłoszenie wyników głosowania.

Sekretarz Komisji Anna Woźniak:

6 głosów za, 19 głosów przeciwnych, nikt się nie wstrzymał.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Tak jak wskazało Biuro Legislacyjne, przyjęcie... Nieprzyjęcie też skutkuje? Nie. Musimy głosować. Tak by było, gdyby poprawki zostały przyjęte. Wracamy do kolejnych poprawek. Poprawka nr 2. O głos prosi pani poseł Paulina Hennig-Kloska. Proszę bardzo.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (PO-KO):

Chyba że pani posłanka chciałaby uzasadnić... Chciałam tylko krótko odpowiedzieć pani poseł Masłowskiej, że pani nie rozumie, co ja mówię. Przede wszystkim jestem za sprawiedliwym traktowaniem obywateli i przede wszystkim neguję waszą politykę wprowadzania z jednej strony ogromnego opodatkowania, które dzisiaj przekłada się między innymi na drożyznę, a z drugiej strony rozdawania. Naprawdę pójście w ograniczenie poboru podatku jest dużo tańsze. Przynajmniej tak mocno nie musi się rozrastać administracja, która musi obsłużyć całe pobory, a potem dystrybucję. To wszystko można

obywatelom dać dużo prościej i dużo taniej. Właśnie taką formą jest wysoka kwota wolna od podatku.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję. Stanowisko rządu wobec poprawki nr 2.

Podsekretarz stanu w MF Leszek Skiba:

Negatywne.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Pani poseł. Proszę bardzo, pani poseł Golbik.

Poseł Marta Golbik (PO-KO):

Ponieważ składałam poprawkę, chciałabym krótko się wypowiedzieć. Już trzykrotnie uzasadniałam konieczność wprowadzenia poprawki. Jest dla nas niezrozumiałe – ale myślę, że dzisiaj wystarczająco dobitnie zostało to wyrażone – dyskryminowanie osób przedsiębiorczych, niezrozumiałe jest to, że nie są one uwzględnione w ustawie. Mam nadzieję, że większość sejmowa zrozumie konieczność przyjęcia poprawki, jeżeli tutaj nie zostanie ona pozytywnie zaopiniowana. Tak naprawdę działają państwo na szkodę państwa polskiego, które większe preferencje daje osobom zatrudnionym na umowę o pracę niż osobom, które chcą pracować i które później, w efekcie tworzą miejsca pracy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Biuro Legislacyjne prosi o głos. Bardzo proszę.

Legislator Jacek Pędzisz:

Dziękuje bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo, zwracamy uwagę, że poprawka nie zawiera konsekwencji dla projektu ustawy w art. 22 ust. 3b. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Stanowisko rządu wobec poprawki nr 2.

Podsekretarz stanu w MF Leszek Skiba:

Negatywne.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia poprawki nr 2? Jest sprzeciw. Musimy przegłosować.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki nr 2? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Dziękuję. Kto wstrzymał się od głosu? Bardzo proszę panią sekretarz o ogłoszenie wyników głosowania.

Sekretarz Komisji Ksenia Angierman-Kozielska:

6 głosów za, 20 głosów przeciwnych, nikt się nie wstrzymał.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

W wyniku głosowania poprawka została odrzucona.

Pozostała nam poprawka nr 4. Bardzo proszę. Jeżeli wnioskodawca chce przedstawić, to bardzo proszę panią poseł Genowefę Tokarską. Proszę bardzo.

Poseł Genowefa Tokarska (PSL-UED):

Króciutko jednym zdaniem. Poprawka ta wnosi rekompensatę dla jednostek samorządu terytorialnego z tytułu ubytku dochodów ze zmniejszonego podatku dochodowego od osób fizycznych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Stanowisko Biura Legislacyjnego.

Legislator Jacek Pędzisz:

Dziękuje bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo, zwracamy uwagę, że nadanie nowego brzmienia art. 7 nie może mieć miejsca. Jest to źle umiejscowione. Proponujemy dodać nowy artykuł po art. 6, ponieważ art. 7 jest przepisem o wejściu w życie.

Mamy także pewną wątpliwość co do brzmienia poprawki. Wydaje się ona mocno nieprecyzyjna. Nie wiedzielibyśmy, jak wyprowadzić prawidłową normę prawną. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):
Jeszcze pani poseł, bardzo proszę. Pani poseł Genowefa Tokarska.

Poseł Genowefa Tokarska (PSL-UED):
Nie mam zastrzeżeń co do przestawienia punktów. Jeżeli natomiast chodzi o precyzyjne sformułowanie, szanowni państwo, ustawa pojawiła się przedwczoraj wieczorem. Wczoraj była dyskutowana. Nie sposób jest dokładnie przeliczyć, jaka to będzie kwota, w jakiej wysokości. Myślę, że po prostu może to zrobić ministerstwo. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):
Bardzo dziękuję. Stanowisko rządu wobec poprawki nr 4.

Podsekretarz stanu w MF Leszek Skiba:
Stanowisko jest negatywne. Wydaje się, że nie możliwości dokładnego wyliczenia wpływu dla poszczególnych gmin, także z tego powodu, że właściwie nie wiedzielibyśmy, jaka część dochodów pochodziłaby, wynikałaby z faktu zmiany zawodu, starzenia się osób, które przekraczają określony wiek. Technicznie jest to pusty przepis. Jak rozumiem, o tym mówił też przedstawiciel Biura Legislacyjnego. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):
Dziękuję. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia poprawki nr 4? Jest sprzeciw.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki nr 4? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Dziękuję. Kto wstrzymał się od głosu? Bardzo proszę panią sekretarz o ogłoszenie wyników głosowania.

Sekretarz Komisji Ksenia Angierman-Kozielska:
7 głosów za, 20 głosów przeciwnych, nikt się nie wstrzymał.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):
Bardzo dziękuję. W wyniku głosowania poprawka została odrzucona.

A zatem wyczerpaliśmy omawianie poprawek na obecnym posiedzeniu Komisji. Pozostała nam jeszcze powinność wybrania posła sprawozdawcy. Pan poseł Andrzej Kosztowniak.

Poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):
Jako posła sprawozdawcę proponuję pana przewodniczącego.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):
Bardzo dziękuję. Wyrażam zgodę. Czy jest sprzeciw? A zatem wypełniliśmy wszystkie obowiązki wynikające z tego punktu.

Zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję państwu bardzo.

Bardzo proszę, żeby członkowie prezydium Komisji zatrzymali się w tej sali.

Bardzo przepraszam, to już zmęczenie, niestety. Mamy jeszcze punkt piąty. Dziękuję państwu, którzy uczestniczyli w tym punkcie. Dziękuję za obecność. Przystępujemy do realizacji punktu piątego.

Na wczorajszym posiedzeniu Sejm skierował rządowy projekt ustawy o Rzeczniku Praw Podatnika, rządowy projekt ustawy – Ordynacja podatkowa oraz rządowy projekt ustawy – Przepisy wprowadzające ustawę – Ordynacja podatkowa i ustawę o Rzeczniku Praw Podatnika do Komisji Finansów Publicznych. Proponuję skierować te trzy projekty ustaw do podkomisji stałej do spraw monitorowania systemu podatkowego w celu ich szczegółowego rozpatrzenia. Czy są uwagi do takiej propozycji? Nie ma. A zatem Komisja podjęła decyzję o skierowaniu trzech projektów do podkomisji stałej do spraw monitorowania systemu podatkowego w celu rozpatrzenia.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny posiedzenia Komisji.

Zamykam posiedzenie. Dziękuję państwu. Dziękuję gościom, panu ministrowi.

Proszę o zatrzymanie się. Jest propozycja, żeby dać odsapnąć piętnaście minut. Bardzo proszę. O godz. 18.15 zapraszam do tej sali członków Prezydium Komisji.